*Załącznik Nr 1*

*do Uchwały Nr XXVIII/173//13*

*Rady Gminy Szczaniec*

*z dnia27 marca 2013 r.*

**PROTOKÓŁ Nr XXVII/13**

**z sesji Rady Gminy Szczaniec**

z dnia 27 lutego 2013 r.

Pan Józef Starzyński - Przewodniczący Rady Gminy - Otworzył posiedzenie XXVII zwyczajnej sesji Rady Gminy Szczaniec, o godz. 17.00. Stwierdził, że w sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Gminy.

**Na ogólną liczbę 14 radnych, na sesji obecnych było 14.**

**Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.**

W sesji uczestniczyli:

**- Pan Wójt Ryszard Walkowiak**

**- Pani Sekretarz - Beata Amrogowicz**

**- Pani Skarbnik – Elżbieta Baranowska**

**- Pan Zbigniew Kołodziej – Radny Sejmiku Województwa Lubuskiego**

**- Pan Jarosław Wendorff – Radny Powiatu Świebodzińskiego**

**- Pan Lesław Gordzelewski – Radny Powiatu Świebodzińskiego**

oraz zaproszeni goście, lista ich obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

***Do pkt. 2***

Pan Józef Starzyński- Przewodniczący Rady Gminy Szczaniec - przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego.
5. Ocena realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2012 r.
6. Informacja o przetargach z 2012 r. oraz inwestycjach zrealizowanych w latach 2011-2012.
7. Informacja Wójta o sprawach bieżących gminy.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
9. rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec reprezentowanego przez Pana Krzysztofa Nerynga, Panią Wiesławę Sieńkowską, Pana Daniela Sokołowskiego i Pana Jacka Sokołowskiego na działalność Wójta Gminy Szczaniec,
10. Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2013 r.,
11. wyrażenia/niewyrażenia zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy,
12. wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu,
13. określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów,
14. zmiany uchwały Nr XXVI/156/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku,
15. zmiany uchwały Nr XXVI/155/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie Gminy Szczaniec oraz terminów i miejsca składania deklaracji.
16. Wnioski i interpelacje radnych.
17. Odpowiedzi na wnioski i interpelacje radnych.

 11. Sprawy organizacyjne – wolne wnioski i zapytania.

 12. Zakończenie posiedzenia.

Chciałbym w tym momencie przypomnieć radnym o obowiązku wyłączenia się z głosowania w przypadku podejmowania uchwał mających związek z interesem prawnym radnego. (art. 25a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym).

Proszę dodatkowo wszystkich zebranych o wyciszenie telefonów komórkowych na czas trwania obrad i nie prowadzenie rozmów telefonicznych w tym czasie.

Jednocześnie z uwagi na licznie zgromadzoną publiczność przypominam Radnym i publiczności o zasadach sformułowanych w Statucie Gminy Szczaniec oraz ustawie o samorządzie gminnym:

Jawność sesji oznacza prawo wstępu publiczności na sesję i jej obecność podczas obrad. (§ 29 Statutu),Przewodniczący Rady prowadzi obrady według ustalonego porządku, otwierając
i zamykając dyskusje nad każdym z punktów. (§ 41 Statutu)

Przewodniczący Rady udziela głosu według kolejności zgłoszeń; w uzasadnionych przypadkach może także udzielić głosu poza kolejnością.

Radnemu nie wolno zabierać głosu bez zezwolenia Przewodniczącego Rady. Przewodniczący Rady może zabierać głos w każdym momencie obrad. Przewodniczący Rady może udzielić głosu osobie niebędącej radnym. Przewodniczący Rady czuwa nad sprawnym przebiegiem obrad, a zwłaszcza nad zwięzłością wystąpień radnych oraz innych osób uczestniczących w sesji (§ 42 Statutu)

 Przewodniczący Rady może czynić radnym uwagi dotyczące tematu, formy i czasu trwania ich wystąpień, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach przywołać mówcę "do rzeczy".

Jeżeli temat lub sposób wystąpienia albo zachowania radnego w sposób oczywisty zakłócają porządek obrad bądź uchybiają powadze sesji, Przewodniczący Rady przywołuje radnego "do porządku", a gdy przywołanie nie odniosło skutku może odebrać mu głos, nakazując odnotowanie tego faktu w protokole.

Postanowienia te stosuje się odpowiednio do osób spoza Rady zaproszonych na sesję i do publiczności.

Po uprzednim ostrzeżeniu Przewodniczący Rady może nakazać opuszczenie sali tym osobom spośród publiczności, które swoim zachowaniem lub wystąpieniami zakłócają porządek obrad bądź naruszają powagę sesji.

Wysoka Rado, informuję, że nie została wprowadzona do porządku obrad uchwała zaproponowana przez Radnego Rafała Jasińskiego, ze względu na jej wady i braki formalno-prawne (w załączeniu opinia prawna dot. uchwały). Projekt uchwały ponadto wymaga dogłębnej analizy od strony merytorycznej i odniesienia się przez Wójta. Projekt uchwały jest sprzeczny z polityką przestrzenną Gminy Szczaniec przyjętą od 2008 r. Nie można jej podjąć w proponowanym kształcie ze względu na powołanie się na konsultacje społeczne z mieszkańcami Gminy, które mają prawnie określoną formę i procedurę i winny wynikać z czynności Rady Gminy (podjęcie uchwały o konsultacjach społecznych) i czynności Wójta (przeprowadzenie konsultacji) w związku z czym w uzasadnieniu winna być pełna informacja o tych czynnościach, czego w przedmiotowym uzasadnieniu brakuje. Brak jest wskazania na jakich podstawach oparte zostały negatywne ustalenia co do zagrożenia bezpieczeństwa i swobody funkcjonowania mieszkańców Gminy oraz istotnego zagrożenia dla walorów estetycznych krajobrazu i żyjącej na terenie Gminy fauny. Brak jest również wskazania źródła, z którego wyprowadzone zostało wnioskowanie i stwierdzenie o sprzeczności z polityką przestrzenną oraz interesami szeroko pojętej społeczności gminnej wyznaczenia obszarów pod lokalizację elektrowni wiatrowych.

Jednocześnie informuję, że nie został wprowadzony dodatkowy punkt porządku obrad związany z wnioskiem Pana Radnego Rafała Jasińskiego dotyczącym wystąpienia Pani Katarzyny Treter-Sierpińskiej, ze względu na brak tematyki związanej z farmami wiatrowymi na dzisiejszej sesji.

Czy do przedstawionego porządku obrad ktoś ma uwagi?

Pan Krzysztof Neryng – Pani Kasiu może pani wracać do Warszawy.

Pan Rafał Jasiński - radny z Ojerzyc – panie przewodniczący ja protestuję, był czas od komisji, no ludzie, no co wy robicie? No przecież nie można było tego poprawić? Te bzdury co pan tutaj czyta.

Pan Józef Starzyński - panie Jasiński, pan radca prawny uchwałę przejrzał, stwierdził, że się uchwała nie nadaje.

Pan Rafał Jasiński – dwa tygodnie czasu i nie zdążył pan radca?

Pan Józef Starzyński – radca jest raz w tygodniu, nie wiem.

Pan Rafał Jasiński – proszę panie przewodniczący o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwał rady gminy do porządku obrad. Wniosek formalny składam, także tak nie może być.

Pan Józef Starzyński – panie Rafale, panie radny, nie jest to sprawdzone przez naszego radcę.

Pan Rafał Jasiński – to nie jest pisane przeze mnie, tylko przez mecenasa, który się takimi rzeczami zajmuje.

Pan Józef Starzyński – nie szkodzi, ale musi być sprawdzone przez naszego mecenasa.

Pan Ryszard Walkowiak – panie przewodniczący chciałbym wprowadzić dodatkowy punkt, proponuję na pozycji nr 9 stanowisko rady pedagogicznej i rady rodziców PSP w Smardzewie w sprawie zgłoszonej przez panią Sieńkowską, radną, na sesji rady gminy dnia 28 listopada 2012 roku dotyczącej szykanowania i wyśmiewania dzieci w szkole. Takie stanowisko, zwróciłem się z pismem, ponieważ pani radna na sesji informowała o takich rzeczach, w związku z tym poprosiłem pana dyrektora o wyjaśnienia w tej sprawie i prosiłbym o wprowadzenie tego stanowiska.

Pan Józef Wencel –radny ze Szczańca – proszę przerwać, bo nie skończony został temat uchwały, po kolei.

Pan Józef Starzyński – ale panie radny uchwała ta nie została wprowadzona przez mecenasa.

Mieszkaniec gminy –głos nieznany – teraz przed społeczeństwem zasłaniamy się radcami prawnymi.

Pan Józef Starzyński – proszę państwa organ nadzoru uchyli taką uchwałę.

Mieszkaniec gminy –głos nieznany – to się okaże.

Pan Rafał Jasiński – panie przewodniczący ale jeszcze dodatkowo w sprawie tej uchwały proszę o wypowiedź pani Katarzyny Treter będę wnioskował o to, żeby ta wypowiedź nastąpiła ze względu na to, że obecni tutaj ludzie na pewno chcieliby troszeczkę więcej rzeczy się dowiedzieć, a nikogo nie zbawi jak nam parę minut zajmie.

Pan Józef Starzyński – jeżeli jest taka wola radnych, to przegłosujemy tą uchwałę, znaczy.

Pani Beata Amrogowicz – sekretarz – jeszcze jedna uwaga, tak naprawdę porządek obrad, który państwo otrzymaliście, w porządku nie została wprowadzona uchwała, o którą procedował tutaj pan Jasiński ze względu na błędy formalne. Uchwałę, którą teraz pan proceduje też nie znamy stanowiska. Uchwała, która wchodzi na sesję rady gminy musi spełniać kilka warunków, warunki te są zapisane w statucie gminy. Natomiast no nie zaskakuje się tak radnych takimi uchwałami. Ze względu na to, że uchwała, która powinna zostać wprowadzona do porządku obrad powinna spełniać warunki, które reguluje statut, ta uchwała nie spełnia.

Pan Józef Starzyński – proszę państwa damy tę uchwałę dla radcy prawnego.

Pani Krystyna Branicka – radna z Koźminka – panie przewodniczący, na naszym wspólnym posiedzeniu przegłosowaliśmy tą uchwałę. To co pan mówi jest możliwe, że jest nieprawne, ale ja dopiero dzisiaj się dowiedziałam, znaczy się dostałam wcześniej, ale nikt nie skonsultował ze mną, że nie będziemy dzisiaj obradować na temat tej uchwały. Ja powinnam o tym wiedzieć.

Pan Józef Starzyński – to nie zostało zatwierdzone przez radcę prawnego, dlatego.

Pani Krystyna Branicka- to trzeba było nas o tym poinformować.

Pan Józef Starzyński – bardzo proszę o spokój, bo przerwę tę sesję i nie skończymy tej sesji dzisiaj.

Pani Wiesława Sieńkowska – radna ze Smardzewa – pan przewodniczący mówi, że dzisiaj radca prawny, tutaj pani powiedział, że dwa tygodnie temu było zgłoszone i na komisji było omawiane i na komisji padło stwierdzenie do pana radnego Jasińskiego, że jeżeli będą jakiekolwiek uchybienia w tej uchwale, to pan radca prawny, który jest obiektywny poprawię tę uchwałę. Byli tutaj panowie pan Jarosław Wendorff i pan Krzysztof Neryng też na tej komisji.

Pan Józef Starzyński – pan mecenas dał nam wyjaśnienie do tej uchwały.

Pan Rafał Jasiński- ale w sprawie tej uchwały dostałem tutaj zapytanie od wójta, zastrzeżenia, nie wiem czy formalne. „czy granice obszarów objętych zmianą studium przedstawionych na załącznikach nr 1 i nr 2 do uchwały VII/44/11 Rady Gminy Szczaniec z dnia 1 czerwca 2011 r. pozostają takie same. Czy proponowane jest wyznaczenie innych terenów pod funkcję przemysłu oraz budownictwa mieszkaniowego. Wie pan, ja nie jestem w stanie ocenić jakie gmina chce tereny, dlatego odpisałem na to, żeby gmina sporządziła tereny, wskazała tereny pod budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe i to obowiązkiem raczej jest urzędu gminy. Gmina wie, które tereny chce i poprosiłem o załączenie do tej uchwały jako załączników i więcej nie dostałem, że tam są jakieś błędy. No ludzie, jakbym ja wiedział jeszcze o jakiś błędach, to podejrzewam, że starałbym się usunąć te błędy, dostałem tylko to. A po drugie, możemy zmienić załączniki na następnej sesji, ja nie widzę problemu.

Pan Józef Starzyński - w takim razie zostawiamy to na najbliższą sesję.

Pan Rafał Jasiński –proszę przegłosować tą uchwałę.

Pan Józef Starzyński – ogłaszam 15 minut przerwy.

Po przerwie

Pani Beata Amrogowicz – ze względu na to, że usłyszeliście państwo, że proponowana przez pana Jasińskiego uchwała nie może być procedowana z przyczyn formalnych, prawno-formalnych. Radny Jasiński złożył wniosek formalny, natomiast nasz statut przewiduje, że przewodniczący rady udziela głosu, gdzie można złożyć wnioski formalne, w szczególności dotyczących: stwierdzenia quorum, zmiany porządku obrad, ograniczenia czasu wystąpienia dyskutantów, zamknięcia listy mówców lub kandydatów, zakończenia dyskusji i podjęcia uchwały, zarządzenia przerwy, odesłania projektu uchwały do komisji, przeliczenia głosów, przestrzegania regulaminu obrad i wnioski formalne jak najbardziej, jeśli są zgłaszane przez radnych, no podlegają głosowaniu. Natomiast, tak naprawdę, radny nie ma jakby uprawnień do tego, żeby dokładać, poszerzać program obrad, ze względu na to, że takie prawo ma, uwaga, państwo możecie dyskutować, ale taki mamy statut i tak w §36 naszego statutu jest, że po otwarciu sesji przewodniczący rady stawia pytanie o ewentualny wniosek w sprawie zmiany porządku obrad, porządku obrad, który państwo w statutowym czasie otrzymaliście.

Mieszkaniec gminy – głos nieznany- czyli co?

Pani Beata Amrogowicz- ja nie będę dyskutować, przypominam również, że pan przewodniczący na początku powiedział państwu, jasno określił jakie zasady obowiązują publiczność i niestety, słuchajcie państwo, to jest sesja rady, radni decydują o naprawdę ważnych sprawach i proszę dać im szansę, żeby mogli spokojnie te obrady przeprowadzić. I uwaga, wójtowi tylko przysługuje prawo zgłoszenia wniosku o rozszerzenie porządku obrad o zagadnienia nim nie objęte. Natomiast w przypadku radnego, radny może zgłaszać tylko uwagi odnośnie zmiany porządku, który ma przed sobą, więc tutaj niestety wniosek formalny pana Jasińskiego nie może być poddany w tym momencie pod głosowanie jakiekolwiek. Natomiast jeśli chodzi o uchwałę, którą chce pan procedować, to tu jest podobna sytuacja, w poprzedniej uchwale zarzucono tutaj, że są uchybienia, błędy i braki w przedstawionym projekcie i odstępuje się od akceptacji.

Głosy z publiczności – jakie?

Pani Beata Amrogowicz – ja wiem, że tu sami prawnicy są, ale chodzi o to, żebyśmy prowadzili merytoryczną dyskusję, nie przekrzykiwali się nawzajem. Próbuję państwu powiedzieć, że uchwała, którą radny Jasiński próbuje procedować teraz jakby po raz drugi, ten projekt uchwały wygląda podobnie jak ta, która została negatywnie zaopiniowana przez radcę prawnego, także nie spełnia tych wymogów formalnych i wymaga dogłębnej analizy ze strony merytorycznej, co nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy w następnym, czy w określonym terminie próbowali podobne uchwały procedować. Natomiast proszę państwa, żebyście zwrócili uwagę na to, że podejmujecie uchwały, które muszą być zgodne z prawem. Nie może być tak, że podejmiecie radni uchwały, które będą niezgodne z prawem, nie spełniają warunków formalno-prawnych.

Pan Rafał Jasiński – ale przepraszam bardzo pani Beato, tu nie pisze nic takiego, tylko pisze o doprecyzowanie uchwały. Dlaczego ja nie dostałem czegoś takiego, było tyle czasu, że można było mnie poinformować o takich błędach, ja dostałem całkiem coś innego.

Pan Józef Starzyński - panie Rafale, uważam, że tę uchwałę przyjmę, ale ja przeanalizujemy na komisji, radca prawny i na następną sesję już nam ja sprawdzi.

Pan Jarosław Wendorff- ale już żeście analizowali na komisji.

Pan Józef Starzyński – ale nie tą.

Pani Krystyna Branicka – panie przewodniczący, czy my to mamy zaakceptować swoim podniesieniem ręki, porządek obrad, zależy od nas?

Pan Józef Starzyński – no.

Pani Krystyna Branicka – to my tego nie zaakceptujemy.

Pan Józef Starzyński – no to nie.

Pani Krystyna Branicka – ja nie wiedziałam nic na temat, że pan uchyla wniosek pana Jasińskiego. Jeżeli robicie wszystko zgodnie z prawem, to dlaczego nikt nic nie mówi, tylko robi tak jak chce. To nie jest zrobione tak jak ma być. Panie przewodniczący, pan jest moim przewodniczącym i ma pan telefon i ja mam telefon i pani Branicka, wniosek pana Rafała jest niekompletny, wyrzucamy go. Przed każdą sesją mamy posiedzenie, zaraz chwilkę skończę, na posiedzeniu uzgadniamy o czym będziemy na sesji obradować, uzgodniliśmy o tym?, uzgodniliśmy, zrobił pan tak jak zrobił.

Głos z publiczności – kogo pan reprezentuje?

Pani Krystyna Branicka – mnie pan reprezentuje? Ja mam podnieść rękę, że zgadzam się na taki porządek obrad, a ja się nie zgadzam, bo mnie pan (niezrozumiały zapis)

Pan Józef Starzyński - pani Krystyno nie będzie pani głosować za tym, kto będzie głosować, to będzie głosować, a pani będzie przeciwna, no i prosta sprawa.

Pani Wiesława Sieńkowska – ja pozwolę się jeszcze raz odnieść proszę pastwa do słów koleżanki Branickiej, do ostatniego posiedzenia komisji, na którym pan Rafał przeczytał jeszcze raz tą uchwałę, na której pan przewodniczący prowadzący komisję wyartykułował proszę państwa, wyartykułował, że wszelkie niedociągnięcia, czytam uchybienia będą, że tak powiem przez pana radcę prawnego dokonane, bo pan radca prawny jest obiektywny. Na komisji panowie też tutaj byli prawda? Dzisiaj pan przewodniczący mówi, że pan radca prawny jest raz w tygodniu, czyli ja rozumiem, że od poprzedniej komisji już był, ile razy był?

Pan Józef Starzyński – dwa razy,

Pani Wiesława Sieńkowska - dwa razy był (niezrozumiała część nagrania) w takim razie stawiamy wniosek, że my tę sesję przenosimy.

Pan Rafał Jasiński - panie przewodniczący ja chciałem jeszcze przypomnieć, że wniosek był złożony 6-tego lutego, to radca prawny mógł szybciej to sprawdzić.

Pan Józef Wencel – uchwałę w sprawie odrzucenia skargi, to radca opracował. A ja może chcę przekonsultować z radcą prawnym, czy ją dobrze zrobiona. Niech czytają skargę tą, bo nie wiadomo ogólnie o co chodzi. Jak się chce, to się przygotuje, opracuje pod pana wójta.

Pięć minut przed sesją podrzuca się pod nos.

Pan Rafał Jasiński – dlatego była odpowiedź , że tereny te ma pracownik gminy dołączyć do uchwały jako załączniki. Żadnych innych zarzutów nie miałem.

Pan Józef Starzyński – panie Rafale, ja tego nie przygotowywałem, to radca przygotowywał.

Pani Beata Amrogowicz – ja jeszcze w kwestii formalnej, 6 lutego faktycznie wpłynął wniosek radnego Rafała Jasińskiego o procedowanie takiej uchwały. Ta uchwała trafiła na ręce mecenasa, ze względu na to, że brak było załączników graficznych, które są częścią tej uchwały, załącznik w formie graficznej jest niezbędny, został pan radny poproszony o uzupełnienie.

Pan Józef Starzyński – bardzo proszę o spokój.

Pani Beata Amrogowicz – natomiast w czwartek w zeszłym tygodniu pan Jasiński zwrócił się z prośba do wójta o to, żeby w trybie pilnym uzupełnił ten załącznik.

Pani Wiesława Sieńkowska – a przepraszam pani Beato jest możliwość spotkania się z radcą prawnym.

Pani Beata Amrogowicz – jeszcze raz, uchwała, o którą pan procedował nie spełnia wymogów formalno-prawnych i nad tym nie możemy dyskutować. Uchwała, o którą chce pan poszerzyć teraz porządek obrad, składając taki wniosek formalny wykracza poza pana uprawnienia zapisane w statucie, także taki wniosek formalny nie może być przegłosowany. Jeszcze raz, działamy o statut naszej gminy i musimy. Ja myślę, że jeżeli państwo będziecie krzyczeć, to nie zmieni to zapisów, które są w statucie. Natomiast ze względu na to, że ta uchwała, podejrzewam, że tą, którą pan złożył również wymaga głębokiej analizy merytorycznej, na pewno będziemy się nią zajmować.

Pan Józef Wencel –składam formalny wniosek, żeby przegłosować tę uchwałę, jeżeli będzie zła, to wojewoda ją odrzuci.

Pani Beata Amrogowicz – nie można procedować uchwał niezgodnych z prawem. Nie można działać w ten sposób.

Pan Jarosław Wendorff – ja przepraszam bardzo panie przewodniczący, gdzie w statucie pisze, że radny nie może wprowadzić uchwały na sesję? Jeżeli nie pisze, to jest dozwolone. Tak samo jak wójt może, tak samo może radny.

Pan Józef Starzyński – coś czytałem panie Jarku, prosiłem, żeby nie wchodzić nikomu w głos. Proszę o spokój.

Pan Rafał Jasiński – moim zdaniem to jest złośliwość tutaj, bo mecenas mógł poprawić, przysłać.

Pan Jarosław Wendorff – dlaczego radca prawny nie może pomóc radnemu?

Pan Rafał Jasiński -czemu nie dostałem, popełnił pan takie i takie błędy, wprowadzam poprawki takie i takie, dziękuję, ja to otrzymuję, dobrze, nie ma sprawy, idzie pod głosowanie, czemu to nie zostało zrobione?

Pani Krystyna Branicka – tak się robi w cywilizowanym kraju.

Pan Rafał Jasiński -tak będziemy to przerzucać od sesji do sesji, a za pół roku wyrośnie mi wiatrak pod domem.

Pan Józef Starzyński – naprawdę proszę o spokój, bo znowu zrobię przerwę.

Pan Zbigniew Kołodziej – radny Sejmiku Województwa Lubuskiego – spokojnie powinniście do tematu podejść, bo od tematu i tak nie uciekniecie, bo gdyby nawet w tym momencie okazało się, że sesja została przerwana, za dwa czy trzy tygodnie i tak to wszystko wróci i z powrotem trzeba będzie o tym dyskutować. Dlatego uważam, że grono jest dosyć duże i przy takim gronie czasami się ciężko rozmawia i emocje są zbyt duże i być może ta gmina nie miała takiej okazji, bo na tych różnych spotkaniach spotykam się i nie przypominam sobie, żeby tyle mieszkańców w sesji uczestniczyło. Pamiętam jak kiedy jeszcze byłem w radzie miejskiej i było budowane market intermarche i też właśnie była podobna sytuacja, że mieszkańcy, kupcy przyszli i mieszkańców było tak dużo, po raz pierwszy mi się to zdarzyło. No i teraz widzę, że i w Szczańcu też podobna sytuacja jest. Przysłuchując się informacji, jeśli chodzi o radę gminy, to projekt uchwały właśnie wójt wprowadza ma od siebie, to jestem zdziwiony, ale być może tak jest, bo w każdej radzie tak jest, że radny też ma prawo wprowadzić projekt uchwały, który jest przegłosowany przez radnych obecnych i radni decydują, czy będą nad tym procedować czy nie. Jeżeli przejdzie projekt i zostanie w porządku wpisany, to w tym momencie jest nad tym dyskusja. A tutaj mowa jest o tym co jest niezgodne z prawem, organem nadzoru do sprawdzania uchwał jest Wojewoda Lubuski, który stwierdza, czy ta uchwała idzie w porządku czy nie. Jeżeli nie to wiadomo, że ona zostaje uchylona i w tym momencie wraca informacja do gminy Szczaniec, że ona nie spełnia warunków, że jest niezgodna z przepisami, które obowiązują i proponuje na nowo, żeby ją procedować, albo praktycznie trafia do kosza. Uważam, że tutaj nie ma sensu przedłużać, wiadomo, że przewodniczący ma teraz ciężki orzech do zgryzienia, bo raz, że na sesji takich ciężkich tematów nie było, po raz pierwszy się zdarzyło, że jest trudny temat, ale tak jak powiedziałem, od tego się nie ucieknie i uważam, że po kolei powinno się to przegłosować i się okaże, jeżeli przejdzie, wprowadzić do porządku, jeżeli nie to wiadomo rada decyduje i jest tutaj najważniejszym organem i mimo to, że mieszkańcy może chcą inaczej, radni tu decydują jaki będzie porządek zebrania. Dziękuję bardzo.

Pan Jarosław Wendorff – ja tylko dopowiem, że za tymi ludźmi, za stowarzyszeniem, które chce bronić naszych domów jest ponad tysiąc podpisów. Wy moralnie jesteście zobowiązani do tego, żeby ta ustawa weszła, ci ludzie nie na darmo tu przyjechali. Wy jesteście dla nas, my was wybieramy. Wy sobie dla siebie tu nie istniejecie. To my płacimy z podatków pensje wójta, pani sekretarz i całej świty tak? I my mamy prawo wymagać od was, żebyście działali zgodnie z prawem i radny, to jest jego obligatoryjny obowiązek, żeby.

Pan Józef Starzyński - panie Jarku, właśnie chcemy działać zgodnie z prawem, dlatego tą uchwałę chcemy poddać dla radcy prawnego.

Proszę o 15 minut przerwy.

Po przerwie.

Pan Józef Starzyński - po przerwie doszliśmy do wniosku i tu pani sekretarz powie, co będziemy działać dalej.

Pani Beata Amrogowicz- ja stoję na stanowisku, że nie można wprowadzić tej uchwały, ale tutaj decyzja należy do pana przewodniczącego, pan przewodniczący twierdzi, że chce wprowadzić nową uchwałę radnego Jasińskiego, która nie jest zaopiniowana ani przez radcę, jest niezgodna ze statutem, trudno. Proszę bardzo, decyzja należy do Państwa.

Pan Józef Starzyński – proszę państwa, jeżeli będzie niezgodna z prawem, to Wojewoda ją odrzuci, nie ma co się użerać, bo nic z tego nie wyniknie.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za wprowadzeniem uchwały do porządku obrad? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

**Wniosek radnego Rafała Jasińskiego w sprawie wprowadzenia do porządku obrad uchwały w sprawie uchylenia uchwał Rady Gminy Szczaniec: Nr VIII/44/11 z dnia 1 czerwca 2011 r., Nr XXXVII/250/10 z dnia 13 lipca 2010 r., Nr XXII/223/10 z dnia 26 lutego 2010 r., Nr XXII/164/09 z dnia 27 lutego 2009 r. został przyjęty większością 12 głosów, dwa głosy wstrzymujące się.**

Pan Ryszard Walkowiak - proszę o wprowadzenie w punkcie dziewiątym stanowiska Rady Pedagogicznej i Publicznej Szkoły Podstawowej w Smardzewie w sprawie podnoszonej przez Panią Radną Wiesławę Sieńkowską na sesji Rady Gminy Szczaniec dnia 28 listopada 2012 r. dotyczącej szykanowania i wyśmiewania dzieci w szkole w Smardzewie.

Pan Józef Wencel- ale o co tu chodzi, to trzeba wyjaśnić.

Pan Ryszard Walkowiak – ale to było na sesji panie radny.

Pani Wiesława Sieńkowska - ale to trzeba przedstawić radnym panie wójcie.

Pan Józef Starzyński – pani Wiesiu, to jest wprowadzenie do porządku i będziemy dyskutować.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za wprowadzeniem uchwały do porządku obrad? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

**Wniosek Wójta został przyjęty większością 10 głosów, 2 głosy przeciwne i 2 wstrzymujące się.**

Pan Józef Starzyński - przystępujemy do podjęcia porządku obrad.

Pan Rafał Jasiński - panie przewodniczący prosiłem jeszcze o wypowiedź dla Pani Katarzyny Treter.

Pan Józef Wencel - jak tak, to będzie w wolnych wnioskach, jak już.

Pan Rafał Jasiński – prosiłbym o przegłosowanie.

Pan Józef Starzyński - proszę bardzo, czy w wolnych wnioskach przedstawi nam tu pani, ale to będzie bardzo krótko. Proszę bardzo, kto jest za tym, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

**Wniosek radnego Rafała Jasińskiego został przyjęty większością 11 głosów, 3 głosy wstrzymujące się.**

Pan Józef Starzyński - przystępujemy do podjęcia porządku obrad, kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem porządku obrad, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał? Stwierdzam, że porządek obrad został dopiero przyjęty.

**Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.**

**Do pkt. 3**

Pan Józef Starzyński - przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia protokołu z obrad poprzedniej sesji.

Proszę Pana Piotra Ambrożego o odczytanie treści projektu uchwały.

Pan Piotr Ambroży odczytał treść projektu uchwały.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Uchwała w sprawie przyjęcia protokołu z obrad poprzedniej sesji została przyjęta jednogłośnie.

**Do pkt. 4**

Pan Józef Starzyński - kolejnym punktem porządku obrad jest sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego. Proszę pana wójta o przedstawienie tematu.

Pan Ryszard Walkowiak – proszę państwa ten temat omawialiśmy na komisji, w związku z tym radni są zapoznani z całą strukturą zarobków i wydatków w szkołach na terenie gminy i w przedszkolu. Jak państwo wiecie nauczyciele pracują, mają tzw. awans zawodowy i jest etap stażysty, nauczyciela kontraktowy, nauczyciel mianowany i nauczyciel dyplomowany i w zależności od awansu nauczyciel otrzymuje różne wynagrodzenia. Najwyższe wynagrodzenie jest nauczyciela dyplomowanego. Wnikliwą analizę przedstawiliśmy na komisjach, pragnę dodać, że w ramach tych szczebli awansu zawodowego nie dopłacaliśmy na żadnym szczeblu, w związku z tym myślę, że polityka finansowa i kadrowa w tym momencie jest raczej pozytywna, w związku z tym, że nie musieliśmy dodatkowych wynagrodzeń, które na koniec roku, taki obowiązek mamy w styczniu, zawsze ewentualnie gdyby były niedobory zapłacić, a chodzi o to, że każdy nauczyciel na swoim szczeblu musi uzyskać minimalne wynagrodzenie i takie wynagrodzenie wszyscy nauczyciele otrzymali. W związku z tym, myślę, że nie ma sensu tematu dalej rozwijać, bo wszyscy radni są zapoznani.

**Do pkt. 5**

Pan Józef Starzyński – kolejnym punktem porządku obrad jest ocena realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2012 r. Informację przedstawi nam pan Franciszek Półtorak.

Pan Franciszek Półtorak - sprawa była omawiana na komisji, są może jakieś pytania dodatkowe, te które umknęły nam na komisji może?

Pan Józef Starzyński - jeżeli nie ma, to uważam temat za zamknięty.

**Do pkt. 6**

Pan Józef Starzyński - kolejnym punktem porządku obrad jest informacja o przetargach z 2012 r. oraz inwestycjach realizowanych w latach 2011-2012.

Proszę pana wójta o wprowadzenie do tematu.

Pan Ryszard Walkowiak – proszę państwa zasygnalizujemy państwu, żeby za bardzo nie przedłużać, w telegraficznym skrócie, bo radni chcieli zasięgnąć informacji jakie przetargi były realizowane w roku 2012, to dotyczy wszystkich zadań inwestycyjnych powyżej 14.000 Euro. A więc był remont świetlic wiejskich w miejscowościach Dąbrówka Mała i Wolimirzyce, tutaj wartość zamówienia była 591 032,06 zł, następnym zamówieniem publicznym gdzie był przetarg, to był remont świetlic wiejskich w miejscowości Brudzewo i Ojerzyce, koszt to tego zadania, 489 779,75 zł. następnym zadaniem inwestycyjnym wymagającym przetargu było nawodnienie boiska sportowego w Szczańcu na kwotę 68 694,75 zł. Ostatnia inwestycja, gdzie musiał się odbyć przetarg, to była wymiana pieca centralnego ogrzewania w PSP w Smardzewie, z oleju opałowego, który bardzo był drogi i bardzo dużo pochłaniał pieniędzy przeszliśmy na opalanie węglem brunatnym, koszt tej inwestycji to 143 880,89 zł. Chcielibyśmy państwu zaprezentować w takim telegraficznym skrócie zadania, które realizowaliśmy, większe, mniejsze na terenie gminy, częściowo też przy wsparciu środków unijnych z ostatnich dwóch lat, czyli tych lat, które są obecnej kadencji. Zapraszam i prezentację przedstawi koleżanka Beata.

Pani Beata Amrogowicz – realizacja zadań inwestycyjnych oraz projektów unijnych w latach 2011-2012. Jeśli chodzi o inwestycje z 2011 roku, tu było zakończenie budowy kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Myszęcin, Ojerzyce i Szczaniec, I etap i II. Termomodernizacja budynku publicznej szkoły podstawowej w Smardzewie oraz malowanie sal lekcyjnych w tej szkole. Budowa wielofunkcyjnego boiska w Smardzewie, wymiana oświetlenia w Gminie Szczaniec na energooszczędne odtworzenie drogi asfaltowej przy kościele w Szczańcu i Myszęcinie, budowa drogi z płyt w Szczańcu, budowa trybun i budki spikera na stadionie sportowym w Szczańcu. Budowa Placów zabaw w Ojerzycach, Opalewie oraz takiego niewielkiego w Nowym Karczu. W obecnej chwili wszystkie miejscowości mają place zabaw. Inwestycje najważniejsze w 2012 roku, to modernizacja hydroforni w Myszęcinie, remont świetlic wiejskich w miejscowościach Dąbrówka Mała, Ojerzyce i Wolimirzyce oraz rozbudowa i remont świetlicy w Brudzewie. Budowa placu zabaw w Smardzewie, drugiego, przy szkole, budowa instalacji nawadniającej płytę boiska w Szczańcu, termomodernizacja kotłowni oraz wykonanie składu opału w szkole Smardzewie, budowa przydomowych oczyszczalni ścieków w Smardzewie w szkole i w świetlicy wiejskiej. Przebudowa komina w świetlicy w Smardzewie. Jeśli chodzi o projekty unijne, które realizowaliśmy w ciągu tych ostatnich dwóch lat, to pierwszym programem, z którego skorzystaliśmy to LRPO, gmina w 2011 r. zrealizowała duży projekt termomodernizacja budynku PSP w Smardzewie na łączną kwotę 869567,70 z czego dofinansowanie unijne wyniosło 595 698,52 natomiast wkład własny 273 869,26 projekt zakończony został w grudniu 2011 roku. Jeśli chodzi o PROW, to taki program, z którego najczęściej korzystamy, to gmina zakończyła realizację dużego projektu budowa kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Myszęcin, Ojerzyce i Szczaniec I etap, koszt całkowity wyniósł 6 532 790, 57, w tym dofinansowanie z PROW wyniosło 2.652.371,75 zł natomiast środki własne ze względu na niekwalifikowany VAT wyniosły 3.880.418,82 zł. w 2012 r., również z PROW gmina zrealizowała projekt modernizacja hydroforni w Myszęcinie, koszt całkowity wyniósł 343.346, 74 zł, dofinansowanie z PROW wyniosło 112.869 zł, natomiast środki własne razem z tym niekwalifikowanym VAT, to 230.270,74 zł. W 2012 r. gmina zrealizowała projekt Wiejskie Centrum Kultury i Integracji Społecznej w Brudzewie i Ojerzycach, koszt całkowity tych dwóch inwestycji wyniósł 504.167, 75, w tym dofinansowanie PROW-u 281.795 zł. W przypadku tego projektu uzyskaliśmy również promesę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w kwocie 70.440 zł, natomiast gmina wyłożyła na ten cel 151.924,75 zł. Drugim takim dużym projektem w 2012 r. Wiejskie Centrum Kultury i Integracji Społecznej w Dąbrówce Małej i Wolimirzycach, koszt całkowity dla tych dwóch świetlic wyniósł 604.658,06 zł w tym dofinasowanie PROW-u 352.946 zł. natomiast wkład gminy to 250.712,06 zł. Z PROW w maju 2011 r. w ramach wdrażania lokalnych strategii rozwoju LGD gmina w ramach małych projektów zbudowała dwa nowe place zabaw w ramach projektu zagospodarowanie miejsc rekreacji w miejscowościach Ojerzyce i Opalewo. Koszt całkowity operacji wyniósł 46.165,34 zł., w tym dofinansowanie z PROW-u 22400 zł., wkład gminy to 23.765,34 zł. Również w 2012 r. w ramach wdrażania lokalnych strategii LGD gmina zrealizowała projekt doposażenie świetlic wiejskich działających na terenie Gminy Szczaniec, chodziło tutaj o zakup sprzętu AGD, RTV, nagłośnienia dla świetlic i takich najpotrzebniejszych wyposażeni dla świetlic. Koszt całkowity operacji wyniósł 79.576 zł, w tym dofinansowanie PROW-u wyniosło 48.360 zł, wkład własny gminy 31.216 zł. Również PROW w 2011 r. gmina też w ramach wdrażania lokalnych strategii rozwoju LGD zakończyła projekt zagospodarowanie miejsc sportu i rekreacji w miejscowości Wilenko i Szczaniec, dwa place zabaw powstały jeszcze w 2010 r., natomiast trybuny i budka spikera powstały w 2011 roku. Koszt całkowity operacji wyniósł 306770,20 dofinansowanie to 187.275zł, a wkład własny gminy to 119502,20zł. W 2012 r. w ramach wdrażania lokalnych strategii rozwoju LGD gmina zrealizowała w ramach małych projektów projekt zagospodarowanie przestrzeni publicznej poprzez wykonanie instalacji nawadniającej płytę boiska sportowego w Szczańcu. Koszt całkowity operacji to 72.384,75 zł w tym dofinansowanie PROW-u 25.000, pozostałe pieniądze, czyli 47.384,75 zł. wyłożyła gmina. Projekt polegał na tym, że wykonano studnię głębinową, żeby można było tą instalację nawadniającą płytę boiska wykonać. Z kolei w 2012 r. w ramach wdrażania lokalnych strategii LGD, gmina napisała projekt dla SzOK na zakup wyposażenia na potrzeby działalności kulturalnej, rekreacyjnej i integrującej społeczność lokalną Gminy Szczaniec, który został zrealizowany z dotacji gminy, koszt całkowity operacji wyniósł 60471,20 zł z czego dofinansowanie z PROW to 25000 zł, a wkład własny gminy to 35.471,20 zł, zakupiono sprzęt nagłaśniający, instrument dla zespołu oraz klimatyzatory, które chyba zaczęły już pracować. W 2012 r. w ramach wdrażania lokalnych strategii zbudowaliśmy plac zabaw przy szkole w Smardzewie, koszt całkowity operacji wyniósł 27.977,17 zł, w tym dofinansowanie PROW to 15.189,29 zł, wkład własny gminy 12.787,88 zł. Realizujemy również projekty programu operacyjnego Kapitał Ludzki, od września ubiegłego roku gmina realizuje projekt indywidualizacja procesu nauczania i wychowania w klasach I-III w gminie Szczaniec w obu szkołach, dofinansowanie projektu to 58.700 zł, to jest 100% dofinansowanie, my tutaj już nic nie dokładamy. W ramach projektu prowadzone są zajęcia wyrównawcze z języka polskiego i matematyki, zajęcia logopedyczne, korekcyjne wad postawy oraz rozwijające zainteresowania uczniów, szczególnie matematyczno-przyrodnicze i literacko-recytatorskie. W ramach projektu zakupiono również sprzęt i pomoce dydaktyczne, projekt miękki realizowany od września 2012 r. do czerwca 2014 r. Drugim projektem, gdzie napisaliśmy właściwie sam projekt jako gminne centrum wsparcia i edukacji skierowany był do mieszkańców gminy i organizacji lokalnych i sołectw. Pomysłodawcą projektu i wdrażającym projekt była gmina natomiast beneficjentem był SzOK, dofinansowanie projektu wyniosło 50.000 zł. w Ramach projektu organizowane były szkolenia, spotkania dla dorosłych oraz zajęcia pozaszkolne dla dzieci i młodzieży, projekt realizowany był od września 2010 r., a zakończył się w czerwcu 2011 r. Gmina jest również organizatorem wymiany pozaszkolnej z gminą partnerską Gross Pankow i tutaj korzystamy ze wsparcia PNWM, w lipcu 2012 gościliśmy dzieci i młodzież u nas, natomiast w 2011 r. wymiana odbywała się na terenie Niemiec, łączny koszt projektu wyniósł 24.533,30, w tym dofinansowanie z PNWM 15.204 zł. Sięgamy również po środki w Euroregionie Sprew-Nysa-Bóbr i w grudniu 2012 r. gmina napisała projekt na organizację imprezy we współpracy z partnerem niemieckim w ramach środków Euroregionu, zorganizowano koncert kolęd i pastorałek. Łączny koszt imprezy wyniósł 19.400zł dofinansowanie wyniesie 16490 zł, a gmina wyłoży 2.910zł. Gdyby tak zliczyć te środki z ostatnich dwóch lat, to w ramach LRPO udało nam się zdobyć 595.698,52 zł, PROW – to wsparcie 3.723.206,04 zł, Kapitał Ludzki 108700 zł, Euroregion 31.694 zł, Ministerstwo Sportu i turystyki, tu dofinansowanie, które otrzymaliśmy na budowę wielofunkcyjnego boiska sportowego w Smardzewie to 200 tyś. zł. i Ministerstwo Kultury to 70448 zł. Łącznie pozyskanych środków zewnętrznych, pozabudżetowych 4.529.746,56 zł, myślę, że bez tego wsparcia nie byłoby możliwe, żebyśmy te projekty zrealizowali.

Pan Ryszard Walkowiak - chciałbym jeszcze dodać zadania jakie założyliśmy sobie w roku 2013 i ewentualnie w 2014, dodam, że szukamy środków wszędzie, gdzie to tylko jest możliwe. Jest tak jak widzicie zresztą, że każdą złotówkę swoją wydaną, to staramy się dwa złote pozyskać, nawet więcej. W Związku z tym tak dalej, w ten sposób zamierzamy pracować, żeby jak najwięcej środków pozyskać i jak najwięcej na terenie naszej gminy zrobić, podnosząc standard mieszkańców, przede wszystkich dla nas, dla naszej młodzież, dorosłych, żeby lepiej się w naszej gminie żyło. Proszę państwa, oprócz tych zadań, które w ciągu tych dwóch zadań zrobiliśmy, wykonaliśmy, oczywiście tutaj też duża rola rady gminy, bo akceptowaliśmy wszystkie zadania, zresztą rozmawialiśmy na te tematy i była akceptacja rady i nas się to wszystko udało zrealizować. Oprócz tych środków, które pozyskaliśmy, które tu pani Beata przedstawiła, należałoby dodać środki, które w 2014 roku jeszcze pozyskamy i gdyby dodać do tych 4.529.746 zł dodać kwotę, którą będziemy realizować zadanie teraz w tym roku III etap kanalizacji miejscowości Szczaniec na kwotę kosztorysową 3mln. 600 tyś, tutaj będziemy mieli tez dofinansowanie z PROW-u 1mln400tyś., to zobaczcie państwo, to już będzie 6 mln. i to zadanie będziemy realizować od maca będziemy chcieli, bo 1 marca mamy przetarg ogłoszony, myślę, że rozstrzygnięty zostanie szybko, nie będzie jakiś odwołań i myślę, że w tym roku ten etap III też byśmy zakończyli. Jest to zobaczcie państwo bardzo duża inwestycja, przy budżecie gminy, taki jaki mamy 3mln 600 zł, to są bardzo duże pieniądze. Dodam także, że złożyliśmy też projekt na remont szatni sportowej w Szczańcu, na budowę dwóch rzędów trybun w Smardzewie na boisku sportowym, łącznie tam z piłkochwytami itd. oraz budowę ujęcia wody z nawodnieniem boiska sportowego w Myszęcinie. Wszystkie kluby też w ramach tego projektu otrzymają też kosiarki samojezdne, które będą w dyspozycji klubów sportowych, będą kosili wtedy, kiedy będą mieli na to ochotę i będzie taka oczywiście potrzeba. Ten nasz projekt uzyskał akceptację merytoryczną i po prosu nasz wniosek przeszedł, został zaopiniowany, zaakceptowany pozytywnie. Koszt całego tego projektu to kwota 490 tyś. brutto, z czego dofinansowanie będzie 250 tyś., które możemy pozyskać, także zobaczcie państwo, potężna inwestycja, planujemy to zadanie wykonać w 2014 roku, w związku z tym musimy ciułać te pieniądze, żeby było za co na drugi rok to zadanie zrobić. Złożyliśmy, tutaj po prostu będę oczekiwał od państwa, od radnych decyzji, tu w tym momencie na tej sali, na dzisiejszej sesji decyzji, bo od tego będzie zależało, czy będziemy mogli do tego następnego projektu przystąpić, do projektu jeżeli chodzi o rewitalizację miejsc rekreacji i wypoczynku, bo znalazły się środki, końcówka środków i w związku z tym istnieje szansa, że możemy zabiegać, trzeba napisać dobry projekt. Nie mamy dużo czasu, bo 27 jest ostatni dzień naboru wniosków i musimy podjąć decyzję, czy w ten temat wchodzimy, czy nie wchodzimy. Tak liczę, że przy tej możliwości, o którą możemy zabiegać plus nasze środki, to można by realizować inwestycję za około, niecałe 300 tyś. zł., 270 tak przypuszczam i chodzi o to ja państwu przedstawię, na czym ten projekt miałby polegać. Chodziłoby nam, żeby złożyć, mamy niedużo czasu, trzy tygodnie, żeby opracować dokumentację techniczną, kosztorysową, z konserwatorem zabytków, uzgodnić pewne uzgodnienia i to zadanie chcielibyśmy zrobić tutaj w gminnym szczanieckim parku, gdzie chcielibyśmy tutaj siedzenia zrobić przed sceną, scenę trochę poprawić, alejki, żeby tutaj na te imprezy, które są tak jakby ośrodkiem gminnym, wizytówką gminy ten park nasz, żeby trochę zyskał na wartości i na takim innym wyglądzie. Także jak skończę, to chciałbym, żebyśmy przedyskutowali, czy w ten temat wchodzimy, czy mamy akceptację od państwa, żeby w ten temat wejść czy nie. Jest szansa pozyskać 160 tyś zł., także myślę, że warto byłoby się do tego tematu przymierzyć. Proszę państwa następną rzeczą, którą też wystąpiliśmy do konserwatora zabytków, bo na park w Szczańcu wystąpiliśmy już i też wystąpiliśmy do konserwatora zabytków w Zielonej Górze o wytyczne jakie musielibyśmy spełnić na realizację inwestycji w Wilenku, na budowę świetlicy. Złożyliśmy nasze pismo w tej sprawie i czekamy teraz na odpowiedź konserwatora zabytków, żeby przyjechał do nas do Szczańca i do Wilenka, żeby zrobić wizję lokalną tych dwóch miejsc i powoli się przymierzać do opracowania dokumentacji projektowej na świetlicę w Wilenku, a w perspektywie rozdania następnych środków unijnych po prostu przystąpić do realizacji. Oczywiście musimy napisać dobry projekt i żeby ten projekt przeszedł, bo wiecie państwo, nie wszystkie projekty przechodzą. Przyznam, że nasze, które składamy, to w 99% przechodzą wszystkie, kto się interesuje, to wie jaka konkurencja jest duża, wniosków składanych przez wszystkich beneficjentów jest bardzo dużo, a nie wszyscy takie dofinansowania dostają i nie wszystkie wnioski są pozytywnie dla wszystkich samorządów. W związku z tym, ja tutaj nie chciałbym, żeby mnie znowu źle nie zrozumiano, żeby mieszkańcy Wilenka mnie źle nie zrozumieli, bo ja tutaj powiem jakąś datę i państwo będziecie mnie trzymali tutaj za słowo. Po prostu te działania idą w tym kierunku, żeby świetlica w Wilenku powstała. Planujemy w tym roku opracować dokumentację projektową, uzgodnienia wszystkie z konserwatorem zabytków, a jeżeli zostaną uruchomione środki z PROW czy z jakiegoś innego źródła, to złożenie wniosku projektu w 2014 r. przypuszczam z możliwością realizacji w 2015 r. i tak ja bym widział tą ścieżkę budowy świetlicy w Wilenku. Oprócz tego proszę państwa trochę jesteśmy zniesmaczeni sytuacją, która zaistniała, bo też złożyliśmy w ubiegłym roku na początku września projekt na rozbudowę drogi w Myszęcinie, drogi krajowej 92 do skrzyżowania, koszt tej inwestycji 1.130.000 zł, w ramach tej inwestycji miały być chodniki, odwodnienie tego odcinka, nowa nawierzchnia itd. Proszę państwa, byliśmy na liście, bo pula od wojewody była 20 mln zł. dla gmin, my złożyliśmy projekt i nasz projekt przeszedł. Byliśmy na liście beneficjentów i zakładaliśmy, że w tym roku będziemy realizować, będziemy robić przetarg w miesiącu marcu, kwietniu, ale zmieniły się kryteria. Pan minister Nowak, no ministerstwo potrzebowało pieniędzy, w związku z tym dotacje z 20 mln obcięło na 10 mln., a oprócz tego jeszcze zmieniło kryterium dofinansowania z 30/70 zmieniło 50/50. Gdyby było nawet te 50% środków własnych i 50 dofinansowania, a nie zabrano tej połowy puli, to tez byśmy byli tym beneficjentem i też byśmy tę inwestycję realizowali, ale skora zabrano połowę środków, w związku z tym znaleźliśmy się za burtą i w tym roku no niestety nie będziemy tej drogi w Myszęcinie realizować, no ale jesteśmy dobrej myśli, do 15 września tego roku znowu będzie nabór, a prawdopodobnie jeżeli nic się nie zmieni, może środki unijne nowe przyjdą, to ministerstwo nie zabierze już w nowej edycji i jest szansa, że będziemy o te nowe środki zabiegać i w 2014 jeżeli by ten nasz wniosek przeszedł tak jak w tym roku przeszedł pozytywnie, to w 2014 na drugi rok byśmy tę drogę realizowali. To proszę państwa są największe inwestycje, które tutaj planujemy na najbliższy okres czasu, oczywiście mamy nadzieję, że też uda nam się realizować inne inwestycje też, m.in. łącznie ze starostwem powiatowym. Planujemy tutaj, z panem starostą rozmawiałem, jeżeli tutaj nic się nie zmieni i środki na to pozwolą starostwa, jak i nasze, to chcielibyśmy też w tym roku wykonać chodnik w Opalewie. My byśmy symbolicznie się jakąś kwotą dołożyli do tego chodnika i wspólnie ze Starostwem Powiatowym chodnik w Opalewie w tym roku zrobili. Proszę państwa pragnę dodać też, że obecnie jesteśmy praktycznie na etapie ukończenia dokumentacji projektowej, które zleciło starostwo powiatowe na wszystkie drogi, które są w miejscowości Szczaniec. My do tej dokumentacji też się dołożyliśmy w kwocie prawie 28 tyś. zł, oczywiście my już koncepcję widzieliśmy, widzieliśmy wstępny projekt tych wszystkich rzeczy, które chcielibyśmy zrobić na tych drogach powiatowych w Szczańcu, jest to zakres bardzo duży, myślę, że jest szansa na realizację, z tego względu, że możemy wspólnie, czy starostwo może złożyć wniosek właśnie też do wojewody na dofinansowanie 50/50, czyli można pozyskać, starostwo może pozyskać 3 mln zł, a drugą kwotę 3 mln zł możemy partycypować i my jakąś część, ileś procent dołożyć może, a starostwo wiadomo byłoby tym wiodącym, bo to są drogi powiatowe. My wiadomo możemy się tylko dołożyć w miarę swoich możliwości budżetowych. I tak myślę, że jeżeli ta drogą by wszystko poszło, to też byłaby szansa w 2014 realizować zadanie inwestycyjne drogowe na terenie Szczańca. Oczywiście, w ramach tego projektu jest nowa nawierzchnia, chodniki, parkingi, no naprawdę będzie okazja na zebraniu wiejskim, jeżeli będzie tutaj w Szczańcu też niebawem, bo będziemy musieli rozmawiać o gospodarce śmieciowej, o tych wszystkich rzeczach i wtedy ten projekt wyłożymy, żebyście państwo mogli zobaczyć, że naprawdę będzie o co walczyć. Myślę, że rada też podejmie taką decyzję, żeby się do łożyć do tej inwestycji, którą będzie realizowało jako wiodący inwestor starostwo, a my no po prostu wspomagający, tyle ile będziemy mogli wyłożyć. No proszę państwa wracam do takich rzeczy, które nas teraz muszą dotyczyć, musicie państwo podjąć decyzję, dać nam odpowiedź, czy wchodzimy w ten park w Szczańcu, żeby pozyskać 160 tyś. zł., bo my musimy mieć dzisiaj taką odpowiedź od państwa, jeżeli podejmiecie decyzję, że tak, to my możemy uruchomić nasze działania związane z projektowaniem, z kosztorysowaniem itd. ja chciałbym teraz oddać państwu głos i proszę bardzo wypowiedzieć się w tej kwestii.

Pani Krystyna Branicka – panie wójcie, jak zaczynałam swoją kandydaturę, zwróciłam uwagę na park w Brudzewie, zaprowadziłam pana tam, zresztą byliśmy, rozmawialiśmy na ten temat i pan mówił, że w przyszłości być może coś się uda zrobić, a zrobiło się to, że się powycinało tylko powalone drzewa i tak to zostało. Jeżeli teraz mamy taką szansę, to dlaczego Szczaniec, a dlaczego nie Brudzewo? Dlaczego nie po połowie, to też jest miejscowość, uważam, że w Brudzewie są drzewa bardzo wartościowe i starsze i takie, które należałoby pokazać na zewnątrz. Myślę, że należałoby nad tym podyskutować i tak jak pan pisał do konserwatora zabytków o park Szczaniec, trzeba było też napisać o park Brudzewo, to tez jest cos co należy do naszej gminy i też trzeba na to zwracać uwagę, dziękuję.

Pan Ryszard Walkowiak – pani Krystyno ja pamiętam tę rozmowę kilka lat wstecz, to było na początku kadencji jeszcze poprzedniej, może to już będzie 5 lat i była taka nasza rozmowa, polegała na tym

Pani Krystyna Branicka – ja jestem od 2 lat

Pan Ryszard Walkowiak – ale ja rozmawiałem z radnymi już prędzej też i z mieszkańcami na zebraniach i mieszkańcy zobowiązali się, że pomogą, że wykarczują te chwasty, które tam są, gałęzie itd., my zobowiązaliśmy się grubsze rzeczy zrobić, natomiast mieszkańcy mieli się dołączyć do tego. Proszę państwa, no jeżeli nikt nie był inicjatorem i społeczeństwo się nie zaangażowało, no to jak możemy w ten sposób podchodzić? Jeżeli chodzi o Szczaniec, no to wie pani, mieliśmy krótki termin, nie było możliwości prędzej nawet na komisji na ten temat porozmawiać, bo to wynikła teraz sprawa i jeżeli państwo podejmiecie decyzję, że w Szczańcu mamy nie robić, to nie będziemy robić, nie ma tematu, proszę wypowiedzieć się.

Pan Mieczysław Bil – sołtys z Brudzewa – panie wójcie jest taka sprawa, w Szczańcu też teraz będą pomagać przy tym parku jak w Brudzewie mieli pomagać?

Pan Ryszard Walkowiak – chodziło o wyczyszczenie tylko.

Pan Mieczysław Bil – nie, nie, pańscy ludzie przyjechali, wycieli akacje i wywieźli, no i zostawili gałęzie.

Pan Ryszard Walkowiak – ja nie widzę w tym nic śmiesznego proszę państwa, bo to jest na takiej zasadzie, zresztą tutaj mogę powiedzieć, że w parku w Szczańcu też była grupa inicjatywna i myślę, że jeżeli będziemy robić, a jeżeli konserwator zabytków zaleci wycinanie drobnych gałęzi, czyli drobnych krzaków itd., zresztą tu pan Sołtysik był w tej grupie inicjatywnej i jeżeli do tego dojdzie to taka grupa powstanie i będzie wspomagała przy oczyszczaniu parku w Szczańcu. A po drugie panie Mieczysławie powiem tak, niech pan w ten sposób nie mówi, bo jeżeli chodzi o Brudzewo, to Brudzewo przez całe 6 lat jak ja jestem tutaj wójtem, to Brudzewo nie wzięło w niczym a w niczym, w żadnej uroczystościach, ani w rozgrywkach, ani w turniejach, w niczym, po prostu społeczeństwo przez pana Mieczysława jako sołtysa nie było mobilizowane i nie było mobilizowane żeby działać i żeby brać udział w różnych rzeczach.

Pan Józef Starzyński - proszę o spokój, wracamy do tematu, do parku w Szczańcu,

Pan Józef Wencel – no wchodzimy w tę inicjatywę.

Pan Józef Starzyński – myślę, że tak, mają pieniądze przepaść, to lepiej chyba to wykorzystać.

Kto jest za tym projektem? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

**Radni wyrazili zgodę na udział w projekcie parku w Szczańcu większością 12 głosów, 1 głos przeciwny i 1 głos wstrzymujący się.**

**Do pkt. 7**

Pan Ryszard Walkowiak – proszę państwa od ostatniej komisji, komisji wspólnych rady gminy, od 13 lutego króciutko zasygnalizuję. 19 lutego uczestniczyłem na komisji rewizyjnej Rady Gminy Szczaniec w sprawie wniesionej skargi na wójta gminy przez członków stowarzyszenia. 22 lutego złożyliśmy także wnioski, to już mówiłem o tym, do konserwatora zabytków, na park w Szczańcu i na ewentualną budowę świetlicy w Wilenku. W tym samym dniu także 22 spotkałem się z panią dyrektor PKS w Zielonej Górze w sprawie dojazdu dzieci do szkół i przedszkola, ze względu na reorganizację i zmiany kursów, ze względu na to, że PKS szuka też oszczędności i po prostu restrukturyzuje swoją sieć kursów autobusów. 25 lutego miałem urlop wypoczynkowy, w tym samym dniu uczestniczyłem też w gminnym zjeździe spółek wodnych z siedzibą w Szczańcu. Tutaj mogę dodać też, że w tym okresie też sporo czasu poświęcamy na sprawy zapytań potencjalnych wykonawców III etapu budowy kanalizacji w Szczańcu. No i m.in. tutaj mamy taką rzecz, która wynikła na bieżąco w ostatnich dniach, że w budynku gdzie mamy lokatorów przy świetlicy wiejskiej w Koźminku jest ta instalacja aluminiowa i sytuacja jest tego typu, że będziemy musieli wygenerować, znaleźć środki, żeby ta instalację elektryczną zrobić ze względu na to, że następowały awarie, zwarcia i w związku z tym trzeba będzie w tych trzech mieszkaniach na piętrze i na dole zrobić nową instalację elektryczną, żeby zapobiec ewentualnie w sytuacji zwarcia czy czegokolwiek jeszcze gorszej sytuacji, będziemy musieli na ten temat jeszcze porozmawiać na komisji następnej, żeby przerzucić jakieś środki, czegoś innego nie zrobić, a to musi być zrobione, bo zagraża to bezpieczeństwu tych mieszkańców i temu budynkowi.

Pani Wiesława Sieńkowska - ja bardzo przepraszam, ale właśnie tutaj mi się nasunęło, przypomniałam sobie, kiedy to na sesji też, bo tak pan wójt powiedział, że lokatorów w Koźminku, pamięta pan wójt o ściance jaka miała być zrobiona w jednym z tych mieszkań, w związku z tym, że w tym mieszkaniu mieszkają dzieci, czyli chłopcy i dziewczynki i pan wójt zobowiązał się, czy to zostało wykonane?

Pan Ryszard Walkowiak - oczywiście rozmawialiśmy na ten temat, sytuacja się troszeczkę zmienia z tego względu, że powstał lokal wolny u góry i w związku z tym mieszkańcy napisali do nas pismo, dwóch mieszkańców tam zamieszkujących o powiększenie lokum, w związku z tym jeżeli komisja, która zostanie niebawem przeze mnie powołana zaakceptuje po prostu wniosek tych mieszkańców, no to ta pani z dołu przeniesie się do góry pozyskując dodatkowy drugi pokój, także te dwa małżeństwa miałyby nie po jednym pokoju, a po dwa pokoje. Ci państwo zadeklarowali się, bo my nie mamy w tym momencie żadnych środków zaplanowanych, zadeklarowali się, że te mieszkania jeżeli otrzymają, no to będą wykonywać własnym sumptem i na własny koszt. Oczywiście instalację elektryczną bezwzględnie zrobimy my sami, natomiast inne rzeczy, jak malowanie, zaadaptowanie tych pomieszczeń, no to oczywiście mieszkańcy się zobowiązują, że chcą mieć większe mieszkanie i swój wkład pracy chcą włożyć, żeby tam sobie mieszkać u góry w większym lokalu.

Pani Wiesława Sieńkowska – łazienkę wtedy będą tam mieli?

Pan Ryszard Walkowiak - tam mają takie mini łazienki, natomiast oczywiście jeżeli będzie możliwość, jeszcze na razie nie przydzieliliśmy. Jeżeli przydzielimy, to przeanalizujemy sytuację i może w jakiś sposób dopomożemy. Natomiast nie mogą liczyć na 100%, że my za nich wszystko zrobimy, że w 100% im wyremontujemy mieszkania z łazienkami itd. Tam łazienki były, tylko standard nie jest taki jaki sobie wyobrażamy.

Pan Józef Starzyński - dziękuję, zanim przystąpimy do podejmowania uchwał, chciałbym ogłosić 10-minutową przerwę.

**Do pkt. 8**

Po przerwie.

Pan Józef Starzyński – punktem kolejnym porządku obrad jest podjęcie uchwał.

1. Pierwsza uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec reprezentowanego przez Pana Krzysztofa Nerynga, Panią Wiesławę Sieńkowską, Pana Daniela Sokołowskiego i Pana Jacka Sokołowskiego na działalność Wójta Gminy Szczaniec.

Pan Krzysztof Neryng – wiem, że mam trudne nazwisko, bardzo proszę, żeby czytać je poprawnie, krótko mówiąc, jeden powie Nering, drugi Hering.

Pan Józef Starzyński - przepraszam, czy źle powiedziałem?

Pan Krzysztof Neryng – tak.

Pan Józef Starzyński – na pewno dobrze powiedziałem, pana Neringa powiedziałem.

Pan Krzysztof Neryng – no i źle pan mówi, niech pan przeczyta tak jak jest zapisane.

Pan Józef Starzyński - tak mam zapisane.

Pan Krzysztof Neryng – szacunek jakiś, bo gdybym ja przekręcał pańskie nazwisko, to byłoby to niepodobne z mojej strony.

Pan Józef Starzyński - trudno byłoby moje przekręcić. Dobrze, proszę bardzo panie Wojtku o odczytanie.

Pan Wojciech Karcz – radny z Myszęcina – Protokół komisji rewizyjnej z postępowania wyjaśniającego prowadzonego w sprawie skargi Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec z siedzibą w Wolimirzycach reprezentowanego przez Pana Krzysztofa Nerynga, Panią Wiesławę Sieńkowską, Pana Daniela Sokołowskiego i Pana Jacka Sokołowskiego na działalność Wójta Gminy Szczaniec. Komisja w składzie: Wojciech Karcz – Przewodniczący, Piotr Kłosiak – Zastępca Przewodniczącego, Krystyna Kamińska-Dżumaga – Członek, Janusz Błażków –Członek.

Dnia 29 stycznia 2013 r. do Rady Gminy Szczaniec wpłynęła skarga Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec z siedzibą w Wolimirzycach reprezentowanego przez Pana Krzysztofa Nerynga, Panią Wiesławę Sieńkowską, Pana Daniela Sokołowskiego i Pana Jacka Sokołowskiego na działania Wójta Gminy Szczaniec, przekazana wg właściwości przez Wydział Nadzoru i Kontroli Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp.. Rada Gminy zobowiązała Komisję Rewizyjną do zbadania zasadności skargi i wyjaśnienia postawionych zarzutów. W związku z tym Komisja Rewizyjna przeprowadziła postępowanie wyjaśniające w dniach 19 lutego 2013 r., 22 lutego 2013 r. oraz 25 lutego 2013 r. Komisja Rewizyjna poddała analizie dostępną dokumentację związaną z planowaną inwestycją budowy wiatraków oraz wysłuchała wyjaśnień Wójta Ryszarda Walkowiaka oraz pracownika Urzędu Gminy Pana Franciszka Półtoraka merytorycznie zajmującego się zagospodarowaniem przestrzennym. Komisja Rewizyjna w toku postępowania wyjaśniającego ustaliła: W 2007 r. podjęto decyzję o budowie kanalizacji ściekowej we wsi Myszęcin oraz części miejscowości Szczaniec. W związku z tym, iż rurociąg przebiegał przez grunty należące do Kurii Biskupiej w celu otrzymania wymaganych pozwoleń w dniu 25.10.2007 r. Wójt udał się do Zielonej Góry, aby spotkać się z ekonomem Kurii Ks. Wojciechem Jurkiem. Podczas rozmowy otrzymał informację, że na gruntach kurialnych pewna firma chciałaby wybudować farmę wiatrową. Od księdza Jurka Wójt otrzymał telefon kontaktowy do przedstawiciela firmy Starke Wind Polska i jeszcze tego samego dnia umówił się na spotkanie. W dniu 31.10.2007 r. doszło do pierwszego spotkania z przedstawicielami firmy Starke Wind Polska w osobie Pana Chilińskiego, Buchty oraz planisty z Niemiec, a ze strony Gminy Szczaniec Wójta Ryszarda Walkowiaka oraz pracownika Urzędu Gminy Pana Franciszka Półtoraka w celu objazdu całej gminy i rozeznaniu się w możliwościach lokalizacji wiatraków.Taką informację Wójt podał radnym na sesji Rady Gminy. Drugie spotkanie przedstawicieli firmy Starke Wind Polska w osobie Pana Chilińskiego i Buchty ze strony Gminy Szczaniec Wójta Ryszarda Walkowiaka oraz pracownika urzędu Pana Franciszka Półtoraka odbyło się w Szczanieckim Ośrodku Kultury w lutym 2008r. i było ono ostatnim spotkaniem, w którym uczestniczył Wójt wraz z pracownikiem urzędu. W styczniu 2008 r. zorganizowano spotkanie z rolnikami. Dostępna jest lista obecności z zebrania, gdzie nazwisko Wójta wraz z żoną znajduje się w środkowej jej części. Było to zebranie sondażowe, aby zapoznać rolników z tematem i poznać liczbę zainteresowanych wiatrakami. W lutym 2008 r. doszło z kolei do spotkania firmy Starke Wind Polska z zainteresowanymi rolnikami. Dnia 22.02.2008 r. Wójt poinformował na Sesji Rady Gminy Radnych o wcześniejszych spotkaniach z przedstawicielami firmy Starke Wind Polska. Przedstawiciele tej firmy przybyli również na Sesję w celu przedstawienia się radnym. Radni byli zainteresowani zagadnieniem, zadawali pytania, co odnotowane jest w protokole sesji. W tym samym dniu tj. 22.02.2008 r., w salce urzędu gminy doszło do kolejnego spotkania przedstawicieli firmy Starke Wind Polska z rolnikami, było to spotkanie w grupach. Do następnego spotkania doszło 14.03.2008 r. w Szczanieckim Ośrodku Kultury, w którym uczestniczyli przedstawiciele firmy i rolnicy. Dnia 28.03.2008 r. w salce posiedzeń Rady Gminy odbyło się kolejne spotkanie firmy Starke Wind Polska, które było spotkaniem uzupełniającym z rolnikami nie mogącymi uczestniczyć we wcześniejszym terminie (tj. 14.03.2008 r.). Były to spotkania indywidualne o ustalonych godzinach. Po tym spotkaniu niektórzy z rolników poprosili Urząd Gminy o pomoc i interwencję w sprawie gruntów, które niedawno zakupili od Agencji Nieruchomości Rolnych, a które ta agencja dowiedziawszy się o takiej inwestycji na tych ziemiach, miałaby prawo w ciągu 5 lat im odebrać. W tym temacie zasięgnięto opinii prawnych, kontaktowano się z parlamentarzystami: posłem Józefem Zychem oraz innymi. Już wówczas kilku rolników wycofało się, gdyż nie spełniali wymogów. O kolejnych spotkaniach firmy Starke Wind Polska z rolnikami jest brak jakichkolwiek adnotacji, ponieważ przeprowadzane były już indywidualnie. Dnia 25.04.2008 r. na Sesji Rady Gminy Wójt informował Radnych o prowadzonych rozmowach z rolnikami, a także o toczących się rozmowach z właścicielami „Smardzewo Dwór”. W dniu 25.06.2008 r. na Sesji Rady Gminy Radni otrzymali informację od Wójta, iż powołane zostały dwie spółki Starke Wind Szczaniec i Myszęcin oraz że 9.07.2008 r. będą podpisywane umowy z rolnikami. Podczas Sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 29.08.2008 r. Wójt Ryszard Walkowiak poinformował Radnych, iż 9.07.2008 r. wraz z rolnikami, był w kancelarii notarialnej w Skwierzynie gdzie były podpisywane wstępne umowy dzierżawne. Druga tura rolników podpisywała umowy 13.08.2008 r. Grupa rolników nie mogących być we wcześniejszych terminach będzie podpisywała umowy we wrześniu 2008 r. 21 listopada 2008r. na Sesji Rady Gminy Wójt poinformował Radnych, że razem z pracownikiem urzędu Panem Franciszkiem Półtorakiem uczestniczył w rozmowach ze Starke Wind Polska. Spotkanie odbyło się w Gorzowie Wlkp. i dotyczyło tematyki studium zagospodarowania przestrzennego. Pierwsza Uchwała Nr XXII/164/09 z dnia 27.02.2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Szczaniec obejmowała szerszy obszar gminy. Następna uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Szczaniec podjęta została dnia 26.02.2010 r. Kolejną korektę w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Gminy Szczaniec była uchwała XXXVII/250/10 z dnia 13.07.2010 r. W dniu 1.06.2011 r. podjęto następną uchwałę Nr VIII/44/11 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Szczaniec. Ww. uchwały dowodzą, iż firma Starke Wind Polska w związku z różnego rodzaju uwarunkowaniami zmuszona jest do zacieśnienia obszaru pod farmy wiatrowe oraz przestrzegania zaleceń dotyczących ochrony środowiska. Wszystkie ww. uchwały przyjmowane były jednogłośnie przez Radę Gminy Szczaniec (jedynie jedna przyjęta była przy jednym głosie wstrzymującym się), a ich wykonanie powierzane było Wójtowi Gminy Szczaniec. Bazując na ogólnie dostępnych publikacjach, według posiadanej wiedzy Wójt Ryszard Walkowiak, począwszy od 2007 r., rzetelnie informował społeczność gminy o planowanej inwestycji farm wiatrowych na spotkaniach czy zebraniach wiejskich, na Sesjach Rady Gminy, w prasie lokalnej i o zasięgu wojewódzkim. Natomiast akcja organizacji ruchu poparcia dla budowy turbin wiatrowych i listy poparcia rozprowadzone wśród zainteresowanych sołtysów były oddolną inicjatywą będącą reakcją na rozpowszechnianie wśród społeczności lokalnej ulotek, materiałów i list przeciw budowie wiatraków, które prowadziło Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec. Na terenie Gminy Szczaniec mieszkają zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy budowy farm wiatrowych.

Wnioski końcowe: Komisja Rewizyjna Rady Gminy Szczaniec w przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym, po wysłuchaniu wyjaśnień Wójta Gminy Szczaniec Ryszarda Walkowiaka, pracownika merytorycznego Urzędu Gminy Szczaniec oraz wnikliwej analizie dokumentów i faktów, nie dopatrzyła się żadnych działań wykraczających poza „ogólnie przyjęte i akceptowalne społecznie obowiązki gospodarza gminy”. Pozyskiwanie i zabieganie o inwestorów zapisane były w programie przedwyborczym Wójta Ryszarda Walkowiaka. Podczas rozmowy Wójt wspomniał o kilku inwestorach, z którymi prowadził rozmowy i zachęcał do inwestowania i prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Gminy Szczaniec. Czy każdy ten przypadek będziemy rozpatrywać w kategoriach przekraczających funkcje gospodarza gminy? Zaangażował się on dwukrotnie wraz z pracownikiem Urzędu w organizację spotkań z potencjalnym inwestorem (firmą Starke Wind Polska). Czy to też zaliczymy do przekroczenia uprawnień? Z zebranych informacji nie wynika, iż nierzetelnie informował społeczność gminy, korzystał z różnych informacji i publikacji. Jak każdy rolnik, a takim jest posiadając ponad 4h ziemi wraz z małżonką Wójt Ryszard Walkowiak ma prawo do lokalizacji na tym gruncie turbiny wiatrowej. Po zasięgnięciu opinii radcy prawnego i otrzymaniu wykładni prawnej komisja rewizyjna stwierdza, iż brak jest, na obecnym etapie realizacji procesu inwestycyjnego, sprzeczności interesów. Wyłączenie Wójta będzie miało miejsce na etapie i w zakresie wydawania decyzji administracyjnych dotyczących realizacji inwestycji w postaci lokalizacji „wiatraków” i wówczas zastosowanie będą miały przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, w szczególności przepis art. 25. W odpowiedzi na zarzuty o „rzekomej mgle tajemnicy” czy „chodzących słuchach” w sprawie umowy dzierżawy Wójta, Komisja Rewizyjna ustaliła, że nieprawdą jest, iż Wójt Ryszard Walkowiak podpisywał umowę osobno, ponieważ wraz z żoną i innymi rolnikami w tym samym czasie był w kancelarii notarialnej w Skwierzynie, gdzie w dniu 09.07.2008 r. wraz z innymi rolnikami podpisywali indywidualne wstępne umowy. Komisja Rewizyjna stoi na stanowisku, że nie posiada możliwości prawnych wglądu do takowej umowy, gdyż jest to umowa cywilno-prawna o charakterze handlowym między stronami: rolnik-inwestor. Komisja Rewizyjna nie posiada informacji, z jakimi rolnikami zostały podpisane owe umowy, a tym samym nie ma możliwości i prawa do weryfikacji i porównywania treści zawartych w umowach. Rekomendacja: Komisja Rewizyjna po przeprowadzeniu wniklowego postępowania wyjaśniającego rekomenduje Radzie Gminy Szczaniec uznanie skargi Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec z siedzibą w Wolimirzycach reprezentowanego przez Pan Krzysztofa Nerynga, Pania Wiesławę Sieńkowską, Pana Daniela Sokołowskiego i Pana Jacka Sokołowskiego na działalność Wójta Gminy Szczaniec za skargę bezzasadną, ponieważ w wyniku postepowania wyjaśniającego przedstawione w skardze zarzuty okazały się bezpodstawne. Komisja rewizyjna zadała pytania do radcy prawnego, aby nam przedstawił wykładnię prawną i były to następujące pytania: Czy zawarcie umowy dzierżawy pod wiatrak na własnych gruntach przez Wójta jest niezgodne z prawem? Czy zarzuty „konfliktu interesów” bądź „interesu prawnego” Wójta, podnoszone przez stowarzyszenie, znajdują potwierdzenie w przepisach prawa czy orzecznictwie? W jakich sytuacjach wójt będzie podlegał wyłączeniu i na jakiej podstawie? Poniżej przedstawiam odpowiedzi na zadane wyżej, przedstawione pytania. Na dzień udzielania niniejszej odpowiedzi, nie znajduję przepisu prawa materialnego powszechnie obowiązującego, zakazującego zawarcia umowy dzierżawy pod wiatrak na własnych gruntach przez Wójta, w związku z czym czynność taka nie jest niezgodna z prawem. Osoba wybrana na wójta objęta jest ograniczeniami wynikającymi z ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne w szczególności prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami, a także zarządzania taką działalnością lub bycia przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. Jak wyraźnie jednak zaznaczono w tym przepisie, nie dotyczy to działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej, w formie i zakresie gospodarstwa rodzinnego. Z przepisów tych nie sposób wyprowadzić również ograniczenia w zakresie dysponowania gruntami przez osobę fizyczną nie prowadzącą działalności gospodarczej, będącą ich właścicielem lub współwłaścicielem. Uprawnienia tego nie ogranicza wybór na funkcję wójta. Przepisy zawierające ograniczenia w zakresie czynności podejmowanych przez wójta zawarte zostały również w ustawie z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w szczególności w art. 28, który odsyła do odpowiedniego stosowania do wójta i jego zastępców art. 24e ust. 1 i art. 24m tej ustawy, zwanej dalej u.s.g. Oba przepisy należy zaliczyć do przepisów antykorupcyjnych. Przywołany wyżej przepis art. 28 odsyła do odpowiedniego stosowania wobec wójta i jego zastępcy nie mogą podejmować dodatkowych zajęć ani otrzymywać darowizn mogących podważyć zaufanie wyborców do wykonywania mandatu. Należy podkreślić, że dopóki owe „niedozwolone” działania nie będą nosić znamion czynów zabronionych na podstawie przepisów prawa karnego, ich naruszenie może być oceniane tylko w aspekcie moralnym , co może skutkować niewybraniem tych osób na następną kadencję. Omawiane przepisy nie wprowadzają żadnych innych sankcji za naruszenie tych zakazów Do w/w czynności nie sposób zaliczyć zawarcia przez wójta umowy dzierżawy gruntu. Celem natomiast przepisu art. 24 m u.s.g. jest wykluczenie możliwości osiągania korzyści majątkowych w zamian za podjęte rozstrzygnięcia lub działania związane z wykonywanymi czynnościami zawodowymi przez osoby w nim wymienione. Zgodnie z tym przepisem wójt, zastępca wójta, skarbnik gminy, sekretarz gminy, kierownik jednostki organizacyjnej gminy, osoba zarządzająca i członek organu zarządzającego gminną osobą prawną oraz osoba wydająca w imieniu wójta decyzje administracyjne w trakcie pełnienia funkcji lub trwania zatrudnienia przez okres 3 lat po zakończeniu pełnienia funkcji lub po ustaniu zatrudnienia nie mogą przyjąć jakiegokolwiek świadczenia o charakterze majątkowym, nieodpłatnie lub odpłatnie w wysokości niższej od jego rzeczywistej wartości od podmiotu lub podmiotu od niego zależnego, jeżeli biorąc udział w wydaniu rozstrzygnięcia w sprawach indywidualnych jego dotyczących, mieli bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia. Cytowany przepis, na co należy
zwrócić uwagę, wymaga nie tylko udziału w podjęciu rozstrzygnięcia, ale
dodatkowo bezpośredniego udziału w kształtowaniu jego treści. Wynika stąd zatem,
że sam fakt udziału w wydaniu rozstrzygnięcia nie uzasadnia jeszcze zastosowania
wynikających z tego przepisu ograniczeń w przyjmowaniu świadczeń majątkowych.
Oceniając kiedy udział w kształtowaniu treści rozstrzygnięcia będzie miał charakter
bezpośredni, a kiedy jedynie pośredni, należy brać pod uwagę całokształt
okoliczności danego przypadku. Niemniej, chodzi tutaj o sytuacje, gdy od osób
wymienionych w tym przepisie będzie zależało podjęcie decyzji o przyznaniu
określonego uprawnienia bądź o nałożeniu obowiązku na dany podmiot.
Indywidualny charakter sprawy oznacza natomiast, że dotyczy ona imiennie
określonego podmiotu oraz konkretnych jego praw lub obowiązków. W
przeważającej większości przypadków będzie tutaj chodziło o sprawy, których
rozstrzygnięcie następuje poprzez wydanie decyzji administracyjnej, po
przeprowadzeniu postępowania o charakterze jurysdykcyjnym.

Jak z powyższego wynika, również w oparciu o ten przepis nie sposób
zarzucić Wójtowi naruszenia prawa poprzez zawarcie przedmiotowej umowy
dzierżawy, albowiem nie podejmował on czynności, które można byłoby
zakwalifikować pod normę tego przepisu. Z chwilą wyboru na funkcję wójta,
mieszkaniec Gminy, której ten wybór dotyczy nie przestaje być mieszkańcem tej
Gminy, jak również nie zostaje wyłączony z członkostwa lokalnej społeczności, a co

za tym idzie nie zostaje pozbawiony możliwości uczestniczenia we wszelkich
pożytkach jakie wynikają dla całej lokalnej społeczności lub jej wybranych grup. W
tym aspekcie nie sposób dopatrzyć się również naruszenia przez Wójta złożonego
ślubowania, wynikającego z art. 29a u.s.g.

W zakresie pytania dotyczącego zarzutu "konfliktu interesów" bądź
"interesu prawnego" Wójta, podnoszonych przez stowarzyszenie, wskazać należy, że
w skardze bezpośrednio nie sformułowano takich zarzutów, jak i nie wskazano
ewentualnego ich źródła. Dlatego też co do „konfliktu interesów" nie sposób się
odnieść albowiem brak jest wskazania o jakie i czyje interesy w tym konkretnym
przypadku chodzi. Co do „interesu prawnego" to wskazać należy, że pojęcie to
ukształtowane zostało przez orzecznictwo administracyjne, które stwierdza zgodnie,
że interes ten musi wynikać 7 konkretnego przepisu prawa odnoszącego się do
uprawnień lub obowiązku danego podmiotu. Za bardzo szerokim ujęciem normatywnych źródeł interesu prawnego opowiedział się NSA zwłaszcza w wyroku z dnia 10 września
2002r., w którym orzekł, co następuje: Intere sprawny to interes wypływający z przepisów ustrojowych, przepisów prawa materialnego i przepisów prawa procesowego. Każdy z tych przepisów może kształtować uprawnienia i obowiązki jednostki. Nie można zatem zawęzić interesu prawnego jednostki wyłącznie do przepisów prawa materialnego. Interes prawny
może zatem wypływać też z przepisów prawa ustrojowego, do których należą
przepisy ustawy o samorządzie gminnym. Przyjęcie poglądu, że normy
ustrojowe nie mogą kształtować interesów jednostki, jest nieuzasadnione i sprzeczne
z prawem.

W orzecznictwie zwrócono również uwagę na potrzebę rozróżnienia
interesu prawnego od interesu faktycznego. "Mieć interes prawny w postępowaniu
administracyjnym" - czytamy w wyroku NSA z dnia 27 września 1999 r., IV SA
1285/98, LEX nr 47898 - "znaczy to samo, co ustalić przepis prawa materialnego
powszechnie obowiązującego, na którego podstawie można skutecznie żądać
czynności organu z zamiarem zaspokojenia jakiejś własnej potrzeby albo żądać
zaniechania lub ograniczenia czynności organu, sprzecznych z potrzebami danego
podmiotu - strony postępowania (art. 28 k.p.a.). Od tak pojmowanego interesu
prawnego należy odróżnić interes faktyczny, to jest sytuację, w której dany podmiot
(osoba) jest wprawdzie bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy
administracyjnej, nie może jednak tego zainteresowania poprzeć przepisami prawa,

mającego stanowić podstawę skierowanego żądania w zakresie podjęcia stosownych
czynności przez organ administracji".

Interes prawny zachodzi wówczas, gdy sposób załatwienia danej sprawy
będzie wywierał skutek dla sfery stosunków prawnych danej osoby, choćby nie była
ona bezpośrednio uczestnikiem tej sprawy. Zaznaczyć jednak należy, że interes
prawny na gruncie ustawy o samorządzie gminnym chroni gminę, w związku z
czym czynności podejmowane przez Wójta, aby zarzucić im niezgodność z
obowiązującymi przepisami prawa, musiałyby mieć stwierdzony charakter działania
na szkodę Gminy. Zawarcie umowy dzierżawy pod wiatrak przez Wójta, nie rodzi
po jego stronie interesu prawnego wywodzącego się z uchwały dotyczącej studium
zagospodarowania przestrzennego jako jego źródła, albowiem przedmiotową
uchwałę podejmuje Rada Gminy i nie wynikają z niej żadne indywidualnie
adresowane uprawnienia dla Wójta. Uchwała ta jest jedynie pierwszym etapem na
drodze do zezwolenia na określone w niej sposoby zagospodarowania
przestrzennego w Gminie, a ustalenia te mają walor generalny a nie indywidualny.
Zadania Wójta w rym zakresie wynikają z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o
planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ich źródłem są uchwały podejmowane przez radę Gminy i mają charakter wykonawczy.

Wyłączenie Wójta będzie miało miejsce na etapie i w zakresie wydawania
decyzji administracyjnych dotyczących realizacji inwestycji w postaci lokalizacji
wiatraków i wówczas zastosowanie będą miały przepisy Kodeksu postępowania
administracyjnego, w szczególności przepis art. 25, wg którego:
§1. Organ administracji publicznej podlega wyłączeniu od załatwienia sprawy dotyczącej interesów majątkowych: jego kierownika lub osób pozostających z rym kierownikiem w stosunkach określonych w art. 24 § 1 pkt 2 i 3,osoby zajmującej stanowisko kierownicze w organie bezpośrednio wyższego stopnia lub osób pozostających z nim w stosunkach określonych w art. 24 § 1 pkt 2 i3.

§ 2. Przepis art. 24 § 4 stosuje się odpowiednio.

Pan Wojciech Karcz – czy państwo radni mają jakieś pytania co do protokołu?

Pan Rafał Jasiński – czy ja mógłbym uzyskać kopię?

Pan Józef Starzyński - chyba tak.

Pan Wojciech Karcz- to nie jest tajemnica.

Pan Józef Starzyński – to nie jest tajemnica, jest to odczytane, pewno, że tak.

Pan Wojciech Karcz – jest to odczytane, także nie ma żadnej tajemnicy.

Pani Wiesława Sieńkowska – ja mam pytanie panie przewodniczący Karcz, czy pan mecenas Edward Strzelecki to jest radca zatrudniony tutaj w urzędzie gminy?

Pan Wojciech Karcz – tak

Pani Wiesława Sieńkowska - proszę mi jeszcze odpowiedzieć kiedy było spotkanie, na którym zadaliście pytania panu radcy i on tak wnikliwie tutaj artykuły przygotował, proszę mi powiedzieć.

Pan Wojciech Karcz – zostały wysłane wraz z protokołem do akceptacji, zostały wysłane razem pytania komisji rewizyjnej i prośba o wykładnię prawną, było to 25-tego w godzinach rannych.

Pani Wiesława Sieńkowska – czyli 25-lutego.

Pan Wojciech Karcz – tak, w godzinach rannych wysłano drogą e-milową

Pani Wiesława Sieńkowska – czyli 25-tego lutego drogą e-mailową powiada pan i pan radca prawny znalazł czas, żeby państwu bardzo ładnie, wnikliwie, przytaczając akty prawne odpowiedzieć. Proszę państwa mam tylko taką dygresję, a nie znalazł czasu, żeby poprawić błędów w naszej uchwale.

Pan Józef Wencel – ja bym chciał, żeby została odczytana skarga, bo ja później nie wiem o co tu chodzi.

Pan Józef Starzyński – każdy dostał treść skargi.

Pan Józef Wencel –ale społeczeństwo może nie wie o co chodzi w tej skardze, tak naplątane.

Pan Rafał Jasiński – czy mógłbym prosić o udzielenie głosu stowarzyszeniu?

Pan Józef Starzyński – nie, tylko radni zadają pytania.

Pan Rafał Jasiński - stowarzyszenie jest stroną w tej sprawie.

Pan Józef Starzyński - powiedziałem wyraźnie, że radni zadają pytania.

Pan Józef Wencel – ja mam prośbę, żeby odczytać tę skargę, ona nie jest długa.

Pan Józef Starzyński – proszę bardzo, panie Piotrze, proszę odczytać treść skargi.

Pan Piotr Ambroży - Rada Gminy Szczaniec, na podstawie art. 229 pkt 3 k.p.a. przesyłam w załączeniu skargę Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec, która wpłynęła do tutejszego urzędu w dniu 21 stycznia 2013 r. na działanie wójta Gminy Szczaniec pana Ryszarda Walkowiaka. Kopię udzielonej odpowiedzi do wydziału nadzoru i kontroli LUW w Gorzowie Wlkp. I teraz skarga, Informujemy, że zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż Wójt Gminy Szczaniec, pan Ryszard Walkowiak, pełniąc swoją funkcję administracyjną, lobbuje jednocześnie na rzecz firmy Starke Wind Szczaniec Sp. z o.o. Firma ta, na terenie naszej gminy zamierza wybudować kilkadziesiąt turbin wiatrowych w dwóch kompleksach między miejscowościami Szczaniec -Ojerzyce oraz obok wsi Myszęcin. Zdaniem mieszkańców jego działania znacznie wykraczają poza ogólnie przyjęte i akceptowalne społecznic obowiązki gospodarza gminy próbującego pozyskać potencjalnego inwestora.

Przejawia się to między innymi tym, że:

Osobiście angażuje się w przekonywaniu miejscowych rolników do idei budowy
elektrowni wiatrowych i ukazywaniu korzyści materialnych, które dla rolników płynąć
będą w wyniku wydzierżawienia gruntów pod budowę.

Organizuje spotkania przedstawicieli firmy Starkę Wind z rolnikami, właścicielami
gruntów pod ewentualną inwestycję.

Nierzetelnie informuje (a często dezinformuje) społeczność gminy o skali
planowanego przedsięwzięcia oraz o skutkach jakie może ono przynieść dla naszego
środowiska naturalnego oraz zdrowia mieszkańców.

Organizuje ruch poparcia dla budowy turbin wiatrowych rozprowadzając wśród
sołtysów listy poparcia. Taka lista jest również wyłożona w
sekretariacie Urzędu Gminy. Każdy interesant, mający sprawę do załatwienia u Wójta
lub Sekretarza Gminy, musi się na nią natknąć.

Ryszard Walkowiak podpisał indywidualną umowę na dzierżawę swojej ziemi pod
lokalizację turbiny wiatrowej i w przyszłości będzie z tego tytułu czerpać osobiste
dochody przez 30 lat. Jest to patologia, powszechna w obecnym
czasie w wielu miejscach kraju, że osoby pełniące funkcje administracyjne podejmują dziś
decyzje, które jutro będą im przynosić indywidualne korzyści materialne. Społeczeństwo
tego nie akceptuje i potępia.

Wszystkie bez wyjątku zagadnienia, dotyczące zawartych umów dzierżawy owiane są
mgłą tajemnicy, przez którą nie jesteśmy w stanie przeniknąć. Nie udziela się nam
żadnych, najprostszych nawet informacji w tej sprawie. „Chodzą" słuchy (podobnie jak w
sprawie lokalizacji turbiny na prywatnym gruncie wójta), że pan Walkowiak nie
podpisywał umowy dzierżawy z firmą wiatrową razem z innymi rolnikami, lecz osobno.
Prosimy o sprawdzenie czy zawarta przez pana Ryszarda Walkowiaka umowa dzierżawy
nie odbiega co do wysokości ustalonych kwot od innych umów. Była by to zawoalowana
forma łapówki.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, prosimy o podjęcie czynności wyjaśniających.

Pan Wojciech Karcz- drodzy państwo, ja wiem, że wy byście oczekiwali, żeby wójta tutaj na pal wbić, domagacie się, żeby komisja tak się do tego ustosunkowała. Zawarte są w tym protokole informacje, które komisja miała za zadanie zebrać. Zadaliście pytanie, że się osobiście angażuje, więc komisja dociekała na czym miało polegać osobiste angażowanie. Doprowadził do spotkań jako gospodarz wraz z panem Półtorakiem brali udział, tu nic, żadnego przekłamania w tej kwestii nie ma. Ja nie mam wglądu w jakiekolwiek dokumenty, do takich dokumentów, do jakich miałem dostęp, takie informacje jakie komisja uzyskała i była w stanie uzyskać zgodnie z prawem, to na takich dokumentach pracowała i tak się ustosunkowaliśmy do tej opinii.

Pani Krystyna Branicka – ja bym też chciała się dowiedzieć, w biurze notarialnym została podpisywana umowa i tak pan przewodniczący czyta nam, że razem z rolnikami. Proszę mi powiedzieć, czy w tym biurze notarialnym wszyscy razem, bo ja to rozumiem, że wszyscy razem szli i podpisywali umowy, czy każdy indywidualnie z rolników wchodził do pomieszczenia i podpisywał umowy i wychodził. Czy pan to sprawdził? Jeżeli bierze się dziesięciu rolników i jedzie podpisywać umowy. Rozmawiał pan chociaż z jednym rolnikiem?

Pan Wojciech Karcz – proszę pani, ja nie mam takiej wiedzy i kompetencji. A na jakiej podstawie ja mam dojść kto podpisywał umowy?

Pan Józef Wencel – ale powiedział pan, że wójt podpisywał z innymi rolnikami, to skąd pan tą informację ma.

Pan Wojciech Karcz –no bo pan wójt był.

Pan Józef Wencel – no to jest jedna strona.

Pani Krystyna Branicka – komisja jest od tego, żeby zbadała wnikliwie pewne rzeczy, dla społeczności gminy one są ważne. Ale co tu szkodzi? Wykluczyć to matactwo, które jest zarzucane i nic więcej nie robić. Przecież normalnie szanujący się ludzie robią wszystko, żeby wykluczyć. Ja na przykład pana protokółem ani radcy prawnego nie jestem usatysfakcjonowana, absolutnie, to jest czytanie, czytanie i jeszcze raz czytanie. Konkretnie, jest białe, czerwone, różowe i to wszystko.

Pan Józef Wencel – ja jeszcze raz, panie przewodniczący w jaki sposób pan stwierdził, że pan wójt podpisywał.

Pan Józef Starzyński – panie Józefie, nie udzieliłem panu głosu, włącza się pan jak na targu i co? My nie musimy dzisiaj tej uchwały przegłosować, głosować będziemy, jeśli nie przejdzie, pójdzie dalej do dalszego badania. To nie jest powiedziane, że tak już ma zostać.

Pani Wiesława Sieńkowska – ja w nawiązaniu do pytania pani Krystyny Branickiej, powiedział pan panie przewodniczący, że nie ma pan prawa, żeby zadawać rolnikom pytania czy z nimi były podpisywane umowy, no ale chwileczkę, skoro zna pan lokalizację turbin wiatrowych, to wiadomo z którymi rolnikami były podpisywane umowy.

Pan Wojciech Karcz- jeszcze raz powtarzam, to jest umowa cywilno-prawna o charakterze handlowym i ja jako przewodniczący komisji rewizyjnej nie mam prawa weryfikować i wnikać w poszczególne umowy.

Pani Wiesława Sieńkowska – nikt nie pyta o treść umowy, nikt nie pyta o zaproponowane w tej umowie korzyści, pytamy tylko o konkretne nazwiska osób, z którymi były umowy podpisane. No, skoro tutaj pani zadała pytanie, że nie udzielone zostały odpowiedzi na pytania, a mamy mapę, wiemy na których działkach będą wybudowane turbiny, a pan mówi, że nie wie czyje to są płatności, pola.

Pan Wojciech Karcz – drodzy państwo, ja jeszcze tylko się ustosunkuję jeśli chodzi o daty, proszę zobaczyć pismo zostało tutaj skierowane do nas 29-tego, gdybyśmy przede wszystkim umowy były podpisywane różnie, w różnych etapach. Jak pani sobie wyobraża, czy ja miałem jeździć od domu do domu, czy wzywać poszczególnych rolników na spotkania do urzędu gminy?, to zakrawa na przesłuchanie.

Pani Wiesława Sieńkowska – zaraz panie przewodniczący, w myśl k.p.a, i le ma pan czasu na udzielenie odpowiedzi?

Pan Wojciech Karcz – termin był bardzo krótki.

Pani Wiesława Sieńkowska - w myśl k.p.a

Pan Wojciech Karcz – 30 dni, informacja się pojawiła na komisji

Pani Wiesława Sieńkowska – czyli panu się termin nie skończył

Pani Wojciech Karcz – tak, ale w tym momencie musiałbym występować do Wojewody o przedłużenie terminu, jeżeli bym się w tym czasie nie zmieścił.

Pani Beata Amrogowicz – sekretarz – jeśli chodzi o terminy, to 29 stycznia wpłynęła ta skarga od wojewody i Rada Gminy ma 30 dni, także to jest ten termin, 30 dni.

Pan Rafał Jasiński – panie przewodniczący proszę o możliwość zabrania głosu dla stowarzyszenia, bo jest stroną.

Pani Beata Amrogowicz – nie jest stroną.

Pan Józef Starzyński - komisja rewizyjna przygotowała uchwałę odczytamy i przegłosujemy, jeżeli nie przejdzie, to mówię, jeżeli rekomendowana uchwała przez komisję rewizyjną nie przejdzie, to informuję o konieczności dalszego badania i występuję do wojewody o przedłużenie terminu.

Proszę Pana Piotra o odczytanie treści projektu uchwały.

Pan Jarosław Wendorff – proszę zapisać w protokole, że nie udzielono głosu stowarzyszeniu.

Pan Piotr Ambroży – odczytał treść projektu uchwały.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec reprezentowanego przez Pana Krzysztofa Nerynga, Panią Wiesławę Sieńkowską, Pana Daniela Sokołowskiego i Pana Jacka Sokołowskiego na działalność Wójta Gminy Szczaniec została przyjęta większością 7 głosów, 5 głosów przeciwnych, 2 głosy wstrzymujące się.**

b)Pan Józef Starzyński - kolejna uchwała w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2013 r.

Proszę Pana Piotra Ambrożego o odczytanie treści projektu uchwały.

Pan Piotr Ambroży – odczytał treść projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – czy w preliminarzu pojawiła się PSP w Smardzewie?

Pan Józef Starzyński - nie, to jest tak jak było w tym.

Pani Wiesława Sieńkowska – dobrze, to ja za chwilę zapytam pana wójta dlaczego szkoła w Smardzewie nie złożyła i żeby od swojego pracownika wyciągnął konsekwencje.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

**Uchwała w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2013 r. została przyjęta jednogłośnie.**

1. Pan Józef Starzyński - kolejna uchwała w sprawie wyrażenia/ niewyrażenia zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy.

Panie radny, czy ma pan w tym temacie coś do powiedzenia? Nie.

Pani Beata Amrogowicz – natomiast ja musze się do państwa zwrócić z ogromną prośbą, ponieważ na komisji podjęliście państwo wstępną decyzję, że będziecie głosować nad uchwałą o niewyrażeniu zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy. Ja już wskazywałam wtedy, że odmowa czyli niewyrażenie zgody dotyczy tylko i wyłącznie przypadków takich, że wpływ na pracodawcę miało pełnienie przez pana Skrzydłowskiego funkcji radnego i ewentualnie gdyby postępowanie pracodawcy było niezgodne z kodeksem pracy, z drugiej strony takiej argumentacji użyć nie możemy i tak naprawdę w państwa rękach jest teraz decyzja o jaką uchwałę będziecie państwo tutaj głosować. Dlatego, że sytuacja jest dosyć patowa, dlatego że mamy też interpretację radcy prawnego i mogę ją przedstawić, nie ma sprawy. Natomiast musicie państwo zdać sobie sprawę, że możecie odmówić tylko wtedy jeżeli przyczyną zwolnienia jest pełnienie funkcji radnego bądź jeśli jest to niezgodne z kodeksem pracy, a tak tutaj niestety nie jest, także.

Pani Wiesława Sieńkowska – szanowna rado, na komisji rozmawialiśmy też dosyć wnikliwie na ten temat, stwierdziliśmy, że jeżeli nam pan wojewoda uchwałę uchyli, to po prostu zostanie uchylona, dlatego ja bardzo proszę o podtrzymanie decyzji komisji i niewyrażenie zgody na zwolnienie radnego.

Pani Beata Amrogowicz – w tym przypadku możemy się spotkać z konsekwencjami ze strony pracodawcy, który może wystąpić, że uchwała jest niezgodna z prawem.

Pani Wiesława Sieńkowska – Pracodawca zawsze może zwolnić pana bez zgody rady. Pracodawca zawsze może zwolnić proszę państwa bez względu na to jaka rada podjęła uchwałę.

Pan Józef Skrzydłowski - szanowni państwo, w firmie nastąpiła reorganizacja i likwidacja zajmowanego stanowiska. Ja jestem w tej chwili na świadczeniu rehabilitacyjnym gdzie po pierwszych czterech miesiącach pracy zakład już mnie mógł zwolnić. Zakład tego nie uczynił, tylko zwalniał wszystkich. Firma została w reorganizacji, ja się sam zwróciłem. Jeżeli ja bym się nie zwrócił do firmy, firma nawet nie wiedziała, że jestem radnym, w ogóle chyba nikt tam moich dokumentów nie przeglądał. Dopiero po mojej prośbie co będzie ze mną przyszło pismo do Rady Gminy i nadal jestem pracownikiem, bo do 20-tego kwietnia jestem na świadczeniu rehabilitacyjnym. Wczoraj wyszedłem ze szpitala również, gdzie byłem 7 dni, dziękuję.

Pani Beata Amrogowicz - stanowisko dotyczące uchwał dotyczących zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy. Zgodnie z art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody Rady Gminy, której jest członkiem. Rada Gminy odmówi zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Analiza treści tego przepisu wskazuje, że wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy bądź odmowa jest pozostawiona uznaniu Rady Gminy z wyjątkiem sytuacji, gdy rada przyjmie, że podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu przez radnego, wówczas rada gminy ma obowiązek odmówić wyrażenia zgody. Cel tej ochrony trafnie zdaniem radcy ujęła pani Żetecka- Gil w glosach do wyroków NSA z dnia 9 maja 2006 roku, z dnia 18 września 2006 r. i tutaj są w obu tych przypadkach oba te numery pisząc, że szczególna ochrona stosunku pracy radnego przewidziana w art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym ma na celu zapewnienie swobodnego, a jednocześnie jak najskuteczniejszego sprawowania funkcji radnego, a nie zabezpieczenie go przed utrata pracy. Dlatego Rada Gminy podejmując rozstrzygnięcie w przedmiocie wyrażenia zgody na zwolnienie radnego nie powinna ingerować w prawo pracodawcy do rozstania się z pracownikiem. Tam, gdzie ma ono uzasadnienie w obowiązującym porządku prawnym i nie jest związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Z drugim z nich tutaj z tej glosy trafnie też podnosi, że ocena postawy radnego powinna być rzetelna i wolna od stronniczości oraz osobistych sympatii pozostałych radnych. Dlatego uchwały rady bez względu na ich treść, odmowa zgody bądź zezwalająca na rozwiązanie stosunku racy powinna być uzasadniona w sensie obiektywnie weryfikowanych argumentów przemawiających za określonym rozstrzygnięciem. Uchwała musi być ponadto wynikiem wszechstronnej analizy stanu faktycznego i nie może być wydana bez odniesienia się do norm powszechnie obowiązujących w krajowym porządku prawnym. Uchwała odmawiająca zgody na rozwiązanie stosunku pracy nie może stanowić nadużycia prawa, czyli nie może naruszać art. 8 kodeksu pracy. Także chodzi o to, że odmówić można tylko wtedy kiedy ma to związek bezpośrednio z pełnieniem funkcji radnego bądź faktycznie naruszone są przepisy kodeksu pracy.

Pani Wiesława Sieńkowska - pani sekretarz wyraziła swoje zdanie, a my prosimy o przegłosowanie.

Pan Józef Starzyński - tylko którą wersję?, o wyrażeniu, czy o niewyrażeniu?

Pani Wiesława Sieńkowska – o niewyrażeniu zgody.

Pan Józef Starzyński – proszę pana Piotra Ambrożego o odczytanie treści projektu uchwały o niewyrażeniu zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy.

Pan Piotr Ambroży – odczytał treść projektu uchwały.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

**Uchwała w sprawie niewyrażenia zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy została przyjęta większością 10 głosów, 3 głosy wstrzymujące się.**

1. Pan Józef Starzyński – kolejna uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu.

Pan Józef Starzyński – proszę pana Piotra Ambrożego o odczytanie treści projektu uchwały.

Pan Piotr Ambroży – odczytał treść projektu uchwały.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

**Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu została przyjęta jednogłośnie.**

1. Pan Józef Starzyński - kolejna uchwała w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Pan Józef Starzyński – proszę pana Piotra Ambrożego o odczytanie treści projektu uchwały.

Pan Piotr Ambroży – odczytał treść projektu uchwały.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

**Uchwała w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów została przyjęta jednogłośnie.**

1. Pan Józef Starzyński – kolejna uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/156/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku.

Pan Józef Starzyński – proszę pana Piotra Ambrożego o odczytanie treści projektu uchwały.

Pan Piotr Ambroży – odczytał treść projektu uchwały.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

**Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/156/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku została przyjęta jednogłośnie.**

1. Pan Józef Starzyński - kolejna uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/155/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.

Pan Józef Starzyński – proszę pana Piotra Ambrożego o odczytanie treści projektu uchwały.

Pan Piotr Ambroży – odczytał treść projektu uchwały.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

**Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/155/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości została przyjęta jednogłośnie.**

1. Pan Józef Starzyński – jest ta uchwała, którą wprowadził tutaj Pan Rafał w sprawie uchylenia uchwał Rady Gminy Szczaniec Nr VIII/44/11 z dnia 1 lipca 2010 r., Nr XXII/223/10 z dnia 26 lutego 2011 r., Nr XXXVII/250/10 z dnia 13 lipca 2010 r., Nr XXII/223/10 z dnia 26 lutego 2010 r., Nr XXII/164/09 z dnia 27 lutego 2009 r.

Pan Józef Starzyński – proszę pana Piotra Ambrożego o odczytanie treści projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – mam prośbę do pani protokolantki o to, żeby z imienia i nazwiska zapisać kto jak głosował.

Pan Piotr Ambroży – odczytał treść projektu uchwały.

Pan Józef Starzyński - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

**Uchwała w sprawie uchylenia uchwał Rady Gminy Szczaniec Nr VIII/44/11 z dnia 1 lipca 2010 r., Nr XXII/223/10 z dnia 26 lutego 2011 r., Nr XXXVII/250/10 z dnia 13 lipca 2010 r., Nr XXII/223/10 z dnia 26 lutego 2010 r., Nr XXII/164/09 z dnia 27 lutego 2009 r. została przyjęta większości 7 głosów, 6 głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się.**

Za podjęciem uchwały głosowali: Pani Krystyna Branicka, Pani Wiesława Sieńkowska, Pan Józef Skrzydłowski, Pan Tadeusz Wośkowiak, Pan Janusz Błażków, Pan Józef Wencel, Pan Rafał Jasiński

Przeciw podjęciu uchwały byli: Pani Kamińska Dżumaga, Pan Wojciech Karcz, Pan Piotr Kłosiak, Pan Kazimierz Sołtysik, Pan Józef Starzyński, Pan Piotr Ambroży

Wstrzymał się: Pan Łukasz Dudek

Pan Józef Starzyński - ogłaszam przerwę.

**Do pkt. 9**

Po przerwie.

Pan Józef Starzyński - kolejny punkt porządku obrad to przedstawienie stanowiska Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców Publicznej Szkoły Podstawowej w Smardzewie w sprawie podnoszonej przez Panią Radną Wiesławę Sieńkowską na Sesji Rady Gminy dnia 28 listopada 2012 r. dotyczącej szykanowania i wyśmiewania dzieci w szkole.

Proszę Pana Dyrektora Grzegorza Kardzisa o przedstawienie stanowiska.

Pan Grzegorz Kardzis – 14 lutego 2013 r. do szkoły wpłynęło pismo z gminy od pana Wójta Ryszarda Walkowiak w sprawie szykanowania dzieci w szkole przez nauczycieli, to pismo było związane z sesją Rady Gminy, które odbyło się 28 listopada 2012 r. Razem z tym pismem do szkoły wpłynął wyciąg czy fragment protokołu z tej sesji i pojawiły się tam stwierdzenia, które na szkołę troszeczkę rzucają złe światło, dlatego żeby tą sprawę wyjaśnić, poprosiłem rodziców, wszystkich rodziców poprosiłem o przybycie 21 lutego na zebranie. Następnie, kiedy już miałem od rodziców ich stanowisko, ich decyzję, zwołałem radę pedagogiczną, żeby nauczyciele też mogli się zapoznać z tym, co powiedzieli ich rodzice. No i chciałbym teraz odczytać protokół zebrania z rodzicami i stanowisko rady. Protokół zebrania z rodzicami: dnia 21 lutego 2012 r. odbyło się zebranie dyrektora PSP i. Jana Pawła II z rodzicami uczniów. Głównym tematem spotkania była sprawa poruszona na sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 28 listopada 2012 r. przez panią radną Wiesławę Sieńkowską iż w PSP w Smardzewie dzieci przychodzące do szkoły ze Smardzewa, z tzw. Karczynka są wyśmiewane i szykanowane przez nauczycieli tutejszej szkoły, mówiąc wprost, tu jest cytat, że „brudas z PGR-u przyszedł w brudnych butach”. Wobec powyższych zarzutów dyrektor szkoły poprosił rodziców o wypełnienie anonimowo ankiet dotyczących ww. sprawy. Spośród 62 anonimowo wypełnionych ankiet ani jedna nie potwierdziła oskarżeń Pani Radnej Wiesławy Sieńkowskiej, ponadto obecni na spotkaniu rodzice zaproponowali, żeby w przypadku wystąpienia problemu dotyczącego szkoły, dostrzeżonego przez panią radną, zostało zorganizowane zebranie z udziałem samej zainteresowanej, czyli pani Wiesławy Sieńkowskiej i na tym protokół zakończono i podpisano. Następnie przedstawiłem 25 lutego na posiedzeniu rady pedagogicznej właśnie ten protokół i chciałbym teraz odczytać stanowisko rady pedagogicznej. W odpowiedzi na pismo z dnia 14 lutego 2013 r. informuję, że PSP im. Jana Pawła II w Smardzewie nie zostały potwierdzone zarzuty publicznie przedstawione przez panią Wiesławę Sieńkowską na sesji Rady Gminy Szczaniec dnia 28 listopada 2012 r. Są one zupełnie bezpodstawne, czego potwierdzeniem jest ankieta przeprowadzona wśród 62 rodziców obecnych na zebraniu dnia 21 lutego 2013 r. Jednoznacznie z nich wynika, że ani jeden rodzic na pytanie czy państwa dziecko było szykanowane przez nauczycieli PSP w Smardzewie nie zakreślił odpowiedzi tak. W związku z powyższymi okolicznościami, dnia 25 lutego 2013 r. odbyło się posiedzenie rady pedagogicznej, w trakcie którego członkowie rady pedagogicznej byli zupełnie zaskoczeni zarzutami przedłożonymi przez panią radną Wiesławę Sieńkowską, ponieważ nigdy nie spotkali się z żadna skargą rodzica lub dziecka dotyczącą właśnie szanowania, poniżania, czy obrażania, co więcej, to po raz pierwszy w zarzucie pani Wiesławy Sieńkowskiej pojawiło się stwierdzenie dzieci z tzw. Karczynka. W szkole tzw. stwierdzenie nigdy się nie pojawiło i jest nam zupełnie obce. Pragniemy zapewnić, że wszystkie dzieci są traktowane sprawiedliwie, gdyby było inaczej, to rodzice, których dobro ich dzieci jest najważniejsze na pewno nie byliby obojętni wobec takiej sprawy. W przypadku ww. okoliczności stanowisko członków rady pedagogicznej jest analogiczne do tego, jakie zajęli rodzice naszych uczniów, otóż proponujemy, by w sytuacjach trudnych, niepokojących pani radna bezpośrednio kontaktowała się z dyrektorem szkoły, a nie bezpodstawnie i publicznie oskarżała nauczycieli, tym bardziej, że sama jest nauczycielem i powinna znać procedury postępowania w takich sytuacjach. Nieuzasadnione podważanie wizerunku naszej szkoły nie powinno być chyba celem poczynań pani radnej, która jeszcze kilka miesięcy temu była ej pracownikiem. Z wyrazami szacunku i na tym piśmie podpisali się wszyscy nauczyciele. Dziękuję.

Pani Wiesława Sieńkowska – panie przewodniczący, wysoka rado, ja mam również przygotowany tutaj fragment tego protokołu, gdzie jest cytowana moja wypowiedź i jest tutaj tak napisane, że dzieci przez cały czas brną w błocie, przychodzą ze szkoły, w szkole są szykanowane, wyśmiewane nawet wręcz przez nauczycieli, że brudas z PGR-u przyszedł w butach brudnych. I dalej proszę państwa, ja nie wiem czy mam czytać, ale w każdym bądź razie ja tutaj w swojej że tak powiem wypowiedzi odniosłam się do faktu, że dzieci chodzą po błocie, że nie ma drogi proszę państwa. Nie ma drogi i tutaj jest dalej cytat pana wójta: „proszę państwa, na temat drogi na Karczynek, to jest już od samego początku od 50 lat, od ostatniej wojny, od czasu przedwojennego. Jest to droga powiatowa proszę państwa”. Mieszkanka gminy, głos nieznany – może kilka lamp mniej na boisku, a może lepiej drogę, co? Panie wójcie, panie dyrektorze, na pewno w najbliższym czasie z mojej inicjatywy zostanie zorganizowane zebranie wiejskie, na którym w porządku będzie napisana odnośnie dzieci z tzw. osiedla Karczynek, odnośnie drogi jaka one mają i w jakich warunkach idą do tej szkoły i wtedy będzie mógł zarówno pan wójt odpowiedzieć na te pytania dlaczego tam tej drogi nie ma, dlaczego nie ma światła. Niedawno był artykuł w gazecie lubuskiej, nawet nie wiem, że ludzie już zaczęli sobie sami troszeczkę nawet działać, zaprosili gazetę lubuską i tam też się wypowiadają i dzieci się wypowiadają i rodzice się wypowiadają na temat tego, że nie mają dobrych warunków do dotarcia do szkoły. Proszę państwa zobaczcie jak fajnie jest odwrócić uwagę od problemu. Problem, to dzieci, które nie mają drogi, ja powiem dalej, tutaj też są fragmenty dalsze wypowiedzi pana wójta: ”o czym pani mówi, czegoś pani nie rozumie, może być tak, że każdą ścieżkę kto będzie chciał, to będę robił, właśnie mówimy, że tam jest droga brukowa, asfaltowa i niech chodzą tam dookoła”. Wtedy panie wójcie odpowie pan dlaczego mają chodzić dookoła, dlaczego docierają brudni. Panie dyrektorze, rzucanie takich butnych słów, że oszczerstwa, że publicznie, jeszcze jeden fragment przeczytam tego samego protokołu posiedzenia rady gminy w dwóch słowach dosłownie:” nie ukrywam, że są tutaj przedstawiciele stowarzyszenia i ludzie na zebraniu wiejskim w Smardzewie wręcz krzyczeli na ten temat”, właśnie mamy, państwo mogą potwierdzić, mówili o tym, że dzieci przychodzą ze szkoły, są brudne i w szkole są szykanowane właśnie z tego powodu, dodam, że dochodzi do takich sytuacji, że ci ludzie są tak zdesperowani, że mówią nie puścimy dzieci do szkoły, zrobimy strajk, to zrobimy jeszcze coś tam”. Protokół tego zebrania w Smardzewie zorganizowanego przez Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Szczaniec też jest oczywiście do wglądu. Proszę państwa, to są wypowiedzi rodziców z tłumu na zebraniu. Panie dyrektorze nad wizerunkiem dobrym szkoły, pani sama była nauczycielem tej szkoły, byłam po 16-stu latach odchodząc, kiedy zostałam zwolniona, nie powiedział pan jednego słowa dziękuję. Byłam złym nauczycielem, oczywiście, dlatego odeszłam, zostałam, nieważne. Tak jak mówię, w odniesieniu na zarzut, na pewno w najbliższym czasie będzie zorganizowane takie zebranie, pana poprosimy na to zebranie, pana wójta poprosimy na to zebranie, tak. I odnośnie dobrego wizerunku, jak już jestem przy głosie panie wójcie proszę mi teraz udzielić odpowiedzi na moje pytanie, pan dyrektor szkoły w Smardzewie nie złożył aplikacji o dofinansowanie z programu profilaktyki przeciwdziałaniu narkomanii, pytaliśmy o tym na komisji dlaczego, zapytałam pana Półtoraka do kiedy był termin i proszę mi odpowiedzieć jakie pan wyciągnął konsekwencje wobec bezpośredniego swojego tutaj podwładnego? A jeszcze mam panie dyrektorze do pana tutaj pytanie, bo też nie zawsze można zastać pana w szkole, 11-tego, kiedy pani przyszła do szkoły o godzinie 12-tej i chciała zabrać stół do świetlicy, no to najpierw usłyszała, no to niech pani radna przyjedzie i sama go zabierze, nie od pana, bo pana tam wtedy nie było. Jakie są godziny pracy dyrektora szkoły w Smardzewie, czy dyrektor szkoły jest osiągalny tylko wtedy kiedy ma lekcje?

Pan Grzegorz Kardzis – mogę odpowiedzieć, tego dnia byłem akurat na szkolenie w Zielonej Górze i nie ode mnie ktoś usłyszał

Pani Wiesława Sieńkowska - nie od pana, nie, ja się pytam jaką ma pan funkcję w tej szkole?

Pan Grzegorz Kardzis – przed chwilą chyba odpowiedziałem, że w tym dniu byłem na szkoleniu w Zielonej Górze, więc nie było mnie w szkole, nie mogę się rozdwoić. Kolejna sprawa, chciałbym powiedzieć, żeby to było jasne, że nikt pani Wiesławy ze szkoły nie zwalniał, tylko były zaproponowane inne warunki, pani ich nie przyjęła, przyszedł inny nauczyciel, który te warunki przyjął, więc nikt pani nie zwalniał.

Pani Wiesława Sieńkowska – ale ja zapytałam dlaczego, przed chwilą mówiąc, że znam procedury, nie powiedział nawet dziękuję kiedy odchodziłam?

Pan Grzegorz Kardzis – pani nawet nie zgłosiła się, żeby podpisać dokumenty, więc jak miałem się z panią skontaktować i podziękować. A poza tym jeżeli chodzi tutaj o sprawę naszego pisma, to my jako szkoła nie mamy wpływu na to, którędy przebiegają drogi, tylko prosimy, żeby w sprawie drogi nie wyciągać naszych uczniów i nie szkalować nauczycieli, bo żaden nauczyciel żadnego ucznia nie szykanował, to, że na zebraniu w Smardzewie ktoś z tłumu powiedział, ale kto powiedział? Ja wezwałem rodziców naszej szkoły i żaden tego nie potwierdził.

Pani Wiesława Sieńkowska - dlatego też zrobimy zebranie panie dyrektorze, mam tutaj też protokół z sesji, w którym są przytoczone wypowiedzi rodziców z zebrania w Smardzewie, a problemem jest proszę państwa droga i dzieci, które w błocie brną prawda?

Pan Ryszard Walkowiak - szanowni państwo, wszyscy tu zebrani jesteśmy, pani radna Sieńkowska wprowadza państwa w błąd. Wprowadza państwa w błąd w ten sposób, że droga jest dostępna dla dzieci, są to płyty betonowe, którymi można zejść w dół i wyjść na dole przy blokach i dalej idą koło domu kultury iść do szkoły. Pani radna Sieńkowska kłamie, że dzieci brną w błocie, ale tam nie ma proszę państwa drogi, tam nie ma ścieżki, to jest prywatna własność pana Pietrasika i te dzieci jeżeli tam przechodzą, to przechodzą nieprawnie. Raz, że nieprawnie, bo przez posesję pana Pietrasika i rów, który się znajduje i ten grunt, który się znajduje, to jest pana Pietrasika, jego własność prywatna. Zresztą pan Pietrasik w gazecie, w artykule jasno się wypowiedział i proszę ludzi nie wprowadzać w błąd, bo drogę dzieci mają do dojścia i zejścia i dojścia do szkoły, cały czas chodnikiem. Zejść w dół po płytach i dalej można iść chodnikiem do szkoły, ale jeżeli ktoś idzie na skróty przez czyjąś posesję, przez czyjąś posiadłość, to bierze wyłącznie na siebie odpowiedzialność, a po drugie te dzieci nie powinny tam chodzić, bo tam są zabudowania gospodarcze, które grożą zawaleniem, w ogóle nie powinny po tym budynku chodzić, bo grożą zawaleniem, bo może się stać nieszczęście. Pan Pietrasik w gazecie lubuskiej wypowiedział się też, że kilka razy już grodził swoja posesję i za każdym razem, zawsze została zrobiona dziura, przez którą mieszkańcy chodzą, bo sobie idą na skróty. I proszę nie wprowadzać w błąd, że tutaj pan wójt, że dzieci nie maja drogi, że nie mogą dojść, a po drugie jest to droga powiatowa i nie zawsze, oczywiście ten kawałek, który jest zejście w dół płytami betonowymi, to jest droga gminna i spokojnie mogą chodzić i tam proszę pani nie ma błota i tam niczego nie ma i proszę nie wprowadzać tutaj obecnych w błąd.

Pani Wiesława Sieńkowska - lampy też nie ma prawda?

Pan Ryszard Walkowiak – nie proszę pani, na osiedlu, gdzie mieszkają, tam cztery domki chyba są, dwa chyba cztero-czy pięcio- rodzinne budynki, tam lampy są i jest oświetlenie i tez proszę mówić, że nie ma.

Pan Rafał Jasiński – panie wójcie, to ta droga koło hydroforni jest zrobiona?

Pan Ryszard Walkowiak – ale to jest droga powiatowa panie Jasiński, ma pan kolegę ze starostwa. Adresatem do tej drogi, to nie jest gmina, adresatem jest starostwo powiatowe. Ja w tej sprawie nieraz rozmawiałem z panem Olendrem, pan Olender obiecywał, że tam gdzie jest to newralgiczne miejsce, to skrzyżowanie, że po prostu nawiozą tłucznia, trochę zawieźli, ale za mało. Wobec tego proszę państwa, nie może gmina wszędzie partycypować. Struga świebodzińska ma być robiona, bo się Świebodzin topi, my mamy partycypować w strudze świebodzińskiej, 50 tyś. wyłożyć, czy robimy jakąś drogę, czy cokolwiek, wszyscy chcą, żebyśmy partycypowali, a czy w naszych inwestycjach ktoś partycypuje? Nikt, musimy liczyć sami na siebie.

Pan Rafał Jasiński – ale panie wójcie, to nie można mówić, że oni idą przez posesje pana Pietrasika.

Pan Ryszard Walkowiak – przez posesję pana Pietrasika.

Rafał Jasiński - ale czy pójdą tędy, czy tędy, to i tak w błocie idą, bo droga betonowa dopiero się zaczyna za posesją pana Pietrasika.

Pan Ryszard Walkowiak – to trzeba zejść 80 m. dalej i zejść po suchym.

Pan Józef Starzyński - kończymy, myślę, że jakieś pismo trzeba wysłać do starostwa, żeby tę drogę jakoś oni poprawili, bo tam ten odcinek, gdzie nasz jest, to są płyty betonowe, a tam trzeba troszeczkę podziałać.

Pani Wiesława Sieńkowska - my już wielokrotnie pytaliśmy panie przewodniczący. Ale panie wójcie nie odpowiedział mi pan na pytanie, co z niedopełnieniem tutaj przez pana dyrektora swoich obowiązków?

Pan Ryszard Walkowiak – szanowna pani radna, każdy dyrektor ma swoją autonomię i autonomicznie postępuje w swoich szkołach i w tym co robi. Proszę państwa, środki, które były do podziału, nie ma obowiązku, nikt nikogo nie zmusza i nie ma obowiązku ktokolwiek składać. Ten kto złożył, te wnioski zostały rozpatrzone i tutaj nie ma takiego pani radna Sieńkowska, żeby pana dyrektora tutaj ganić, czy w inny jakiś sposób zrobić. Pan dyrektor uznał, że jemu te środki są niepotrzebne, on w ramach swojego budżetu, to co potrzebuje, to mu wystarcza, widocznie uznał, że nie ma potrzeby.

Pani Wiesława Sieńkowska – bardzo dobrze, będziemy ten budżet monitorować i sprawdzać.

**Do pkt. 11**

Pan Józef Starzyński – kolejny punkt porządku obrad, to odpowiedzi na wnioski i interpelacje radnych. W okresie międzysesyjnym wpłynęły dwie interpelacje. Pierwsza interpelacja radnego pana Rafała Jasińskiego, odczytam jej treść oraz odpowiedź pana wójta. Na wyraźne żądanie mieszkańców Ojerzyc zgłaszam problem dokuczliwego fetoru wydzielającego się z instalacji kanalizacyjnej naszej wsi. Bywają dni kiedy jest tak on uciążliwy, że osoby mające problem z układem oddechowym nie mogą wychodzić z domów. Dlatego żądamy podjęcia natychmiastowych działań mających na celu usunięcie tego problemu. I odpowiedź wójta, w odpowiedzi na interpelację Pan Radnego Rafała Jasińskiego zgłoszoną w dniu 04.02.2013 r. w sprawie wydzielającego się fetoru z instalacji kanalizacji sanitarnej w miejscowości Ojerzyce uprzejmie informuję, że po przeprowadzonej rozmowie z wykonawcą robót przystąpimy do sprawdzenia drożności i systemu automatycznego odpowietrzania rurociągu tłocznego pomiędzy miejscowościami Szczaniec- Ojerzyce. Ponadto z uwagi na ukształtowanie terenu zostanie wykonane zwiększenie odpowietrzania na przepompowniach ścieków P1 i P2 w m. Ojerzyce. Wykonanie poniższych robót planujemy rozpocząć z chwilą poprawy warunków pogodowych. Nadmieniam, że przyczyną może być mała ilość ścieków przemieszczających się rurociągiem grawitacyjnym, a także brak odpowietrzników w domowych instalacjach sanitarnych, mających negatywny wpływ na działanie grawitacyjne cyrkulacji powietrza.

Następna interpelacja się pana Józefa Wencla. Sprawa dotyczy drzew przy drodze powiatowej na trasie od Myszęcina do Smardzewa. Widok poodrywanych suchych gałęzi zwisających nad drogą jest przerażający i zagrażający bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Zwracam się o usunięcie luźnych gałęzi oraz przegląd wszystkich drzew na całej trasie i usunięcie wystających konarów, o które zaczepiają TIR-y oraz usuniecie wszystkich suchych gałęzi. Jednocześnie nadmieniam, że sprawa była już poruszana na sesji w Szczańcu przy panu staroście, który obiecał uporządkowanie. Mimo wielokrotnego wnioskowania przez 5 lat nic nie zrobiono. Zwracam się do pana wójta o pilne podjęcie działań w tej sprawie, gdyż istnieje zagrożenie zdrowia i życia ludzkiego.

Pan Ryszard Walkowiak -proszę państwa, to pismo przekażemy oczywiście wg właściwości, przekażemy odpowiedź do pana przewodniczącego, że przekierowane zostało pismo do zarządu powiatu świebodzińskiego, ze względu na to, że dotyczy to zarządcy drogi.

**Do pkt. 12**

Pani Wiesława Sieńkowska - chciałabym zapytać o taka sprawę, ktoś może powiedzieć, że ja się znowu brudów czepiam, ale kosze w Smardzewie są pełne, wysypują się, wygląd jest po prostu skandaliczny. Ja już kiedyś do pana w tej sprawie dzwoniłam, nie wiem bardzo bym prosiła, żeby to uregulować, bo nie wiem, z tego co pamiętam to kiedyś to pan woźny ze szkoły się tym zajmował jak dobrze pamiętam. Jak to teraz wygląda, dlaczego dzisiaj te kosze są brudne, rozsypane?

Pan Ryszard Walkowiak – ja dodam tak, rady sołeckie działają w swoich miejscowościach i prawie wszystkie sobie z tym problemem radzą. Wynajmują świetlice na różne imprezy, różne okazje, pewne dochody z tego tytułu mają. W Związku z tym rada sołecka no może sobie w pewien sposób zorganizować, czy w jakiś sposób te kosze, czy te śmieci, które są w tych koszach, no po prosu z tych dziesięciu koszy czy ośmiu koszy no po prostu zrobić. Wywieźć można, albo spowodować, że te śmieci zanieść, przy domu kultury można je zrzucić, można przy szkole zrzucić. Oczywiście można porozmawiać, bo tak było praktykowane, że przy szkole, ten rejon przyszkolny no to pan, który był woźnym szkoły po prostu odbierał przyszkolne. Natomiast przy domu kultury ten rewir no to zbierała pani opiekunka i myślę, że do tego wrócimy, po prostu porozmawiamy. Natomiast konkretnie, które kosze?

Pani Wiesława Sieńkowska - konkretnie te, które są na terenie wioski i ten koło szkoły.

Pan Ryszard Walkowiak - nawet koło szkoły?, dobrze, myślę, że to jest temat do rozstrzygnięcia. No tak jak mówię, że taka była praktyka, że szkoła w zasięgu swojego działania zebrała te kosze, w domu kultury opiekun, w zasięgu te trzy czy cztery kosze zebrane były. A te trzy kosze, czy dwa kosze koło sklepu koło pana Kozaka, może na blokach i tematu nie ma. Myślę, że rada sołecka powinna sobie ten temat rozwiązać, no przecież jakieś środki mają, czy ewentualnie z kimś się dogadać, no weź raz w tygodniu te trzy czy te dwa kosze opróżnij. No przecież my nie rozliczamy ze środków, które rady sołeckie wykorzystują, robią zabawy, czy wynajmują na stypy, na wesela, komunie czy inne rzeczy. No przecież my nie mamy zakładu komunalnego i pracowników, którzy będą się trudnili gospodarką śmieciową na terenie gminy, nas na ten temat na razie nie stać i nie ma takiej potrzeby.

Pan Rafał Jasiński – proszę o udzielenie głosu przedstawicielowi ogólnopolskiego stowarzyszenia.

Pan Józef Starzyński - ale miała być pani Katarzyna Treter.

Pan Rafał Jasiński – lub w razie jakby nie mogła dojechać, oddeleguje osobę z zarządu.

Pan Józef Starzyński – panie Rafale, ja naprawdę dziękuję, pana Nerynga słyszałem już parę razy i na pewno będę słyszał jeszcze nieraz i jeżeli byłaby ta pani, to bardzo chętnie.

Pan Rafał Jasiński – ale pisze, że w przypadku, gdyby nie mogła dojechać, to oddeleguje członka zarządu.

Pan Józef Starzyński - proszę panie Krzysztofie, ale króciutko, 8 minut.

Pan Krzysztof Neryng – osiem minut to za mało, zmieniłem zdanie ze względu na to, że skoro zrezygnowaliśmy w naszej gminie, przynajmniej na jakiś czas, z budowy turbin wiatrowych. W wystąpieniu pani Katarzyny Treter są ukazane inne możliwości, być może one zaciekawią władze, radnych jak i mieszkańców gminy, jako alternatywa do tych nieszczęsnych wiatraków, o których będziemy chcieli jak najszybciej zapomnieć, ale zdaję sobie doskonale sprawę z tego, że władze gminy aktualnie urzędujący zrobią wszystko, abyśmy o tym temacie nie zapomnieli i ten temat wróci do nas jak bumerang prędzej czy później. Bądźmy świadomi tego, że wojewoda będzie poddawany naciskom ukierunkowanym żeby znaleźć zarzut, aby tą uchwałę (niezrozumiała część nagrania) ale do rzeczy. Z wielką przykrością, jednocześnie z ulgą chciałbym poinformować państwa, że pani Katarzyna Treter nie mogła przybyć, dostałem od niej dziś rano e-maila: „niestety nie uda mi się dotrzeć dzisiaj na sesję Rady w Szczańcu, w związku z tym upoważniam cię do przygotowanego przeze mnie pisma, które załączam. Przepraszam, że nie stawię się osobiście”. Wiecie co, myślę, że pani Katarzyna Treter, która pędza po całej Polsce i gasi te pożary, uznała, że nasz pożar nie zagraża nam na tyle, żeby musiała osobiście interweniować. Nie wiem, może była sprytniejsza od pana przewodniczącego, który robił wszystko, żeby jej nie udzielić głosu i ja nie wyobrażam sobie sytuacji, że pani przewodnicząca ogólnopolskiego stowarzyszenia przyjeżdża z Warszawy na spotkanie z radnymi Gminy Szczaniec, gdzie informacje o tym były już wcześniej przekazywane, a radni nie wyrażają zgody na jej wysłuchanie. To jest myślę proszę państwa ewenement na skalę kraju, różne metody, różne chwyty stosowały, ale tego nie było nigdzie. To można porównać tylko do tej kradzieży prądu za 3 gr, którą niedawno w TVN-nie oglądaliśmy, ale mniejsza z tym. Witam państwa bardzo serdecznie i dziękuję za umożliwienie mi wystąpienia na tym forum, acha jeszcze jedno, mieliśmy czas, przygotowaliśmy tutaj dla radnych trochę materiałów, m.in. to wystąpienie zdążyliśmy skserować, dlatego poproszę koleżankę, żeby państwu rozdała. Gdy będziecie mogli na to patrzeć w trakcie czytania, to może będzie bardziej przyswajalne, a w domu tez warto się nad tym pochylić, bo mówię, są tu ciekawe rzeczy, ciekawa, ważne, dające szansę dla naszej gminy również. Witam państwa bardzo serdecznie i dziękuję za możliwość wystąpienia na tym forum, mam przyjemność poinformować państwa, że zgodnie z zapowiedzią koleżanki Szumińskiej, która była państwa gościem w grudniu ubiegłego roku, na początku tego roku odbyło się zebranie Stowarzyszenia Pozytywna Energia. Przyjęty został statut oraz wybrane zostały władze stowarzyszenia. Przy okazji chcę zakomunikować, że pan Krzysztof Neryng został wybrany na członka zarządu OSPE, tego skrótu będziemy używać jako Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pozytywna Energia, jako przedstawiciel województwa lubuskiego. Nasze stowarzyszenie powstało po to, żeby pomagać tym wszystkim, którzy bronią swoje małe ojczyzny przed inwazją przemysłowych elektrowni wiatrowych. Każdy z członków stowarzyszenia reprezentuje społeczność lokalną zagrożoną budową takiej farmy. Pozwolicie państwo, że wyjątkowo usiądę, nie takie soczewki chyba. W tej walce wspierają nas polscy naukowcy oraz wielu posłów, którzy składają interpelacje i zwracają się do różnych instytucji wskazując nieprawidłowości i patologie towarzyszące powstawaniu w naszym kraju wielkoskalowych farm wiatrowych. Niestety nasz głos jako głos społeczny jako taki nie powinien być ignorowany. Z niepokojem obserwujemy brak woli politycznej do podjęcia działań mających na celu podjęcie regulacji prawnych, dzięki którym udałoby się wyeliminować choć część tych patologii. Dlaczego tak się dzieje? Dzieje się tak ponieważ deweloperom i inwestorom wiatrakowym udało się poprzez długoletnie działania lobbystyczne doprowadzić do ugruntowania poglądu, że jedynym sposobem wywiązania się Polski ze zobowiązań wynikających z pakietu klimatycznego jest zabudowanie naszego kraju przemysłowymi elektrowniami wiatrowymi. Od wielu lat przedstawiciele właśnie inwestorów wiatrowych kręcą się korytarzach sejmowych, lobbują, oni mają stałe przepustki i dzięki swym działaniom doprowadzili do tego, że większość z nas słysząc odnawialne źródła energii co widzi? wiatraki widzi. po prostu poprzez kampanię w mediach, na każdym kroku oni do takich sytuacji doprowadzili, że każdy z nas widzi tylko wiatraki jako jedyne możliwe źródło produkcji energii, jako źródło odnawialne. Musicie państwo wiedzieć, że mówiąc to mówimy tu o gigantycznym biznesie, roczne wsparcie dla inwestycji OZE, czyli Odnawialne Źródła Energii szacuje się w naszym kraju na poziomie 4,5 mld. Zł. Władca takich pieniędzy nie ma sentymentów, w konsekwencji ucierpi na tym wasze zdrowie, że wasz majątek utraci wartość, że zostaniecie skazani na piekło na ziemi i nikogo to nie obchodzi. Musicie mieć tego świadomość dlaczego urzędnicy nie chcą słuchać argumentów osób protestujących przeciwko budowie farm wiatrowych w sąsiedztwie domów i na terenach cennych przyrodniczo i krajobrazowo. Za tym stoją pieniądze i bójmy się tego otwarcie powiedzieć, korupcyjne działania deweloperów wiatrakowych są faktem. Jednocześnie chcę podkreślić, że nie jesteśmy przeciwnikami odnawialnych źródeł energii. Rozumiemy, że Polska zobowiązała się do udziału energii pozyskiwanej w ten sposób i musi to zobowiązanie wypełnić. Nie zgadzamy się na to, aby realizacja zobowiązań odbywała się kosztem zdrowia i jakości życia obywateli naszego kraju, a tak się dzieje w przypadku właścicieli przemysłowych farm wiatrowych. Proszę państwa, musimy przede wszystkim zdać sobie sprawę z tego, że idea uzyskiwania energii z OZE jest projektem politycznym a nie ekonomicznym. Energia z OZE, to energia najdroższa, opowieści o darmowej energii z słońca czy wiatru to bajki. Gdyby ni e hojne wsparcie jakie trafia do kieszeni inwestorów, żaden z nich nawet przez chwilę nie byłby zainteresowany ani ochroną klimatu ani zieloną energią. Trzeba zadać sobie pytanie, skąd biorą się te gigantyczne zyski firm, firm budujących farmy wiatrowe? Odpowiedź jest tutaj kluczowa, to są wasze pieniądze, to wy zrzucacie się na to, żeby inwestorzy mieli zysk. Wy jako odbiorcy energii budujecie te „zielone miejsca pracy”, o których tak często mówią inwestorzy, zapominając dodać, że te miejsca pracy, to ich posady. Jeszcze można to zmienić, można sprawić, żeby publiczne pieniądze stanowiące wsparcie dla OZE trafiały nie do kieszeni kilku wybranych, ale do was wszystkich. Jak to zrobić? I proszę radnych o uwagę i władze gminy, takim rozwiązaniem jest mikro i mała energetyka. Wyobraźcie sobie, że to wy jesteście producentami energii, wyobraźcie sobie, że to do was trafiają dotacje, wyobraźcie sobie, że wytwarzacie prąd na własne potrzeby a nadwyżki sprzedajecie do sieci, to nie jest science-fiction, takie zapisy znalazły się w nowej ustawie o OZE. Jeśli ona zostanie przyjęta, to sytuacja zmieni się diametralnie. Zwykli obywatele zostaną beneficjentami wsparcia dedykowanego OZE, podam państwu kilka liczb, które pozwolą państwu zrozumieć o czym tutaj mówimy. Dla celów porównawczych przyjmiemy turbinę wiatrową o mocy 3 MW, której koszt inwestycyjny wyniesie ok. 20 mln. zł. Dofinansowanie we wszystkich formach, tutaj jeszcze chciałem dodać, że we wszystkich formach, nie bezpośrednie dofinansowanie, bo bezpośrednie dofinansowanie, czyli dopływ gotówki dla inwestora jest dużo niższy, rzędu 30-40%, wszystkie dofinansowania dla takiego wiatraka mogą wynieść do 70% tj. 14 mln. Rozumiemy się? inwestycja 20 mln, 14 mln można powiedzieć z naszej kieszeni. Jeśli tę kwotę przeznaczyć na dofinansowanie mikro energetyki, wystarczy na wsparcie instalacji solarnych dla 1400 gospodarstw domowych. Nie wiem ile gospodarstw jest w naszej gminie, ale to by chyba załatwiło całą gminę. Dal instalacji fotobotaniczcznych dla 930 gospodarstw domowych lub dla małych wiatraków przydomowych dla 1400 gospodarstw domowych skoro już muszą być wiatraki. Co to oznacza? Oznacza to, że za dofinansowanie dwóch wiatraków mocy 3 MW wszyscy mieszkańcy Gminy Szczaniec mogą zostać producentami energii. Wszyscy państwo możecie na tym zarobić, mikro energetyka jest też szansą na stworzenie trwałych miejsc pracy w regionie, bo tutaj niepotrzebne są dwa, wystarczyłby jeden.

Pan Józef Starzyński - panie Krzysztofie, prosiłbym bardzo, można to skserować i dać każdemu, po co to będzie pan czytał?

Pan Krzysztof Neryng – może mieszkańcy też by chcieli wiedzieć.

Koniec miejsca na dyktafonie, z tego względu jest przerwa w nagraniu.

c.d.

Pan Krzysztof Neryng - gdyby moja firma, firma pana Jarka, czy jakakolwiek inna firma próbowała w tym celu wynająć pomieszczenie, to musiałaby zapłacić. Pytanie moje jest czy radni sprawdzali, czy są jakieś wnioski o wynajem pomieszczeń, czy są faktury wystawione przez urząd gminy, czy ktoś za to zapłacił. Skoro owocem tych spotkań są umowy cywilno-prawne o charakterze handlowym czyli indywidualne sprawy każdego z wydzierżawiających. Następne pytanie, nieprawdą jest, że gdy były rozprowadzane listy poparcia były one w celu stworzenia przeciwwagi, czy jakiegoś drugiego frontu dla działań stowarzyszenia, wtedy gdy były rozprowadzane listy poparcia, stowarzyszenia jeszcze nie było, zostało zawiązane dla informacji 28 września ubiegłego roku, listy były już wcześniej. Następne, jak państwo może zwróciliście uwagę pan przewodniczący komisji rewizyjnej przeczytał nam bardzo dokładnie, oczywiście opisany słowami radcy prawnego artykuł 25 k.p.a., gdzie jest mowa o tym, że osoba, która jest stroną przy podejmowanych decyzjach nie może brać udziału w postępowaniu, czyli w momencie kiedy będzie prowadzone jakieś postępowanie administracyjne wójt zostanie wyłączony z postępowania, bo tak można było to zrozumieć. Chciałem zwrócić uwagę państwa na to, że z tego co powiedział pan Karcz, a napisał pan prawnik wynika, że do tej pory nie były jeszcze wydane żadne administracyjne decyzje, czyli wójt jak na razie nie popełnił tutaj żadnego przewinienia. Te decyzje administracyjne były poruszane wcześniej przy temacie przyszłych roszczeń inwestora, które mogłyby być, czyli sam prawnik w osobie przewodniczącego komisji powiedział, że takie decyzje nie były wydawane. I proszę to zapamiętać, żeby w przyszłości się nie okazało, że jakaś wcześniej wydana decyzja skutkuje tym, że trzeba zapłacić jakieś odszkodowanie. Ostatnie pytanie, nie chcę już tutaj przedłużać i prosić o odczytanie tego fragmentu dotyczącego 2008 r., fragmentu, no nie wiem jak to nazwać, to jest protokół z posiedzenia komisji rewizyjnej, czy to jest opinia prawnika? Ja to odebrałem jako protokół z posiedzenia sesji, jest tam, kilka razy wspomniano o 2008 r., w różnych miesiącach, co się działo. Czy panowie sprawdziliście, czy panowie wiecie, że w lipcu 2008 r. pan Ryszard Walkowiak podpisał już umowę dzierżawy z firmą wiatrową, czy ta informacja jest wam znana?

Pan Wojciech Karcz - ja mam informację od wójta, bo ja z wójtem rozmawiałem, jakie ja mogę mieć potwierdzenie.

Pan Krzysztof Neryng – nie, ja się tylko pytam, czy macie taką informację, że na początku lipca 2008 r, pan Ryszard Walkowiak podpisał, oczywiście wspólnie z małżonką podpisał umowę dzierżawy i ta umowa jest w księdze wieczystej tutaj.

Pan Józef Starzyński - bardzo proszę kończymy już tutaj naprawdę.

Pan Krzysztof Neryng – nie.

Pan Józef Starzyński - ja mogę skończyć w każdej chwili.

Pan Krzysztof Neryng – tak, może pan wezwać policję i mnie usunąć.

Pan Józef Starzyński – nie, ja policji nie będę wzywał, tylko grzecznie proszę.

Pan Krzysztof Neryng- proszę, żeby mi pan pozwolił dokończyć, chyba państwa interesuje, chyba że nie. Wynika z tego jedno, jeżeli umowa dzierżawy została podpisana w lipcu, ale 9 lipca 2008 r., żeby taka umowę, firma, inwestor żeby podpisała, rozmowy i działania musiały trwać już przynajmniej od roku. Musiał się zorientować, musiał dokonać pomiarów tutaj, tego się nie podpisuje w czasie jednej wizyty. Czyli można z tego wywnioskować, że w połowie 2007 roku były w tym kierunku prowadzone działania i twierdzenie, że wójt tutaj nie jest stroną, że wójt tutaj nie był zainteresowany, to jest proszę państwo tutaj mocno, ale to mocno naciągane. I ostatnia rzecz chciałbym tutaj prosić pana Piotra o udostępnienie nam króciutkiego fragmentu z komisji, która się odbyła 10 grudnia 2012 r., komisji rady gminy, gdzie wójt powiedział nam ciekawą rzecz, pomimo, że wcześniej twierdził, że ma prawo, że nie ma przepisu, który mu zabrania, tak jak każdy obywatel, każdy rolnik, potem nagle stało się coś dziwnego, w czasie dwóch miesięcy nagle zmienił wiatrak i powiedział, co powiedział.

Odsłuchano fragment nagrania z komisji z dnia 10 grudnia 2012 r. – fragment nieczytelny.

Nie ma sensu ciągnąć tego dalej, jakość jest nienajlepsza. Jeżeli państwo zrozumieli powiedziane było tak, że działka nie jest już moją działką. Proszę bardzo radnych, żeby przyjrzeli się, dacie wydruki księgi wieczystej, po raz kolejny wójt mówi nieprawdę, albo świadczy to o tym, że stracił kontrolę nad swoją własnością. Chciał się tego pozbyć, ale się okazało, że nie może, gdyż inwestor oprócz tej umowy dzierżawy ma jeszcze tutaj wpisane prawo pierwokupu na 30 lat. Skończę na razie ten temat, następne materiały na następnej sesji postaram się przedstawić.

Pan Józef Starzyński - dobrze, dziękuję bardzo, jeszcze pan Borowski tam, ale panie Ludwiku prosiłbym bardzo króciutko.

Pan Ludwik Borowski – mieszkaniec Szczańca – słuchajcie moi drodzy ja chcę wrócić do faktów, dzisiaj kolejny raz człowiek się dowiaduje rzeczy, które się troszkę w głowie nie mieszczą, chodzi o wydatkowanie pieniędzy na oczyszczalnię ścieków. Ja napisałem pismo do pana Wójta Gminy Szczaniec pana Ryszarda Matyjaszkojcia i pana przewodniczącego rady gminy pana Leszka Gordzelewskiego, szkoda, że uciekł, napisałem pismo 3 grudnia 2005 r. To jest parę stron, dlatego ja to krótko omówię, skrócę do minimum. Byłem na sesji w tej sprawie w listopadzie i dowiedziałem się na czym ta głupizna polega i wystawiłem pismo z 3 grudnia 2005, to panu już tutaj przed chwilą mówiłem. Ci panowie mieli wynegocjowane z wykonawcą ścieki tu od Jurka Chmielowca, od tej przepompowni pod Kupienino i ja wtedy pisze tu tłustym drukiem do tych wysokich urzędników, że bardzo proszę, że wiem, że nie ma jeszcze ustalonych uzgodnień prawnych na gruntach rolników i żeby nie podpisywać w związku z tym umowę z wykonawcą. Jak to się kroi na oczyszczalnię ścieków w Szczańcu, krótko, na dwunastu wsiach nigdy jej nie będzie, a ja tu wyliczyłem w tymże piśmie, że zaplanowałem na dwunastu wsiach oczyszczalnie ścieków, ale w oparciu o oczyszczalnie przydomowe. Ja zaproponowałem,

Mieszkanka gminy – a tak można?

Pan Ludwik Borowski - pewnie, że można, tylko trzeba mieć mózg tam gdzie należy. Nie klaszczcie, trzeba płakać. Ja w tym piśmie moim pokazałem parę cyfr. Wtedy była opracowana dokumentacja na oczyszczalnie ścieków na cały Szczaniec na sumę 4.123 tysiące zł plus linia przesyłowa 1.549 tyś. zł. Razem tylko Szczaniec i linia przesyłowa pod Kupienino była liczona wtedy na 5.672 tyś zł. Taki mały kraj bardzo dobrych gospodarzy, byłem u nich kilka razy nazywa się ją na mapie Słowacja. Ta Słowacja żebym mogła żeby ich władze przejęły dokumentację do realizacji, to nie może być droższy koszt inwestycji ja 1,5 tyś. zł na jednego mieszkańca. A my tak w Szczańcu, w oparciu o cyfry, tylko sam Szczaniec 5.672 zł razem z linią przesyłową i to podzielone przez 1.200 mieszkańców, bo odliczyłem sobie 300 mieszkańców na osiedlu, która ma własną oczyszczalnię i wyszło mi tak bagatelnie 4mln 726 zł i to jest ponad cztery razy drożej jak ci biedni Słowacy, tam sobie prawda budujący oczyszczalnię. I słuchajcie i tu piszę wtedy w roku 2005 w grudniu, piszę, że koszt przy takiej głupiźnie, ja nie używałem wtedy słowa głupizna, koszt zdjęcia 1 m ścieków, przy takim braku wyobraźni, w tedy policzyłem 12 zł, do 14 zł. i patrzcie, ja się nie pomyliłem, a od tamtej pory minęły lata. Ja w tym moim piśmie piszę, że z moich oczyszczalni ścieków przydomowych koszt podjęcia ścieków od m3 jest 50 gr, nie 12-14 zł i ta woda cała moi drodzy zostaje cała na miejscu, a Polska stepowieje, zaczęła stepowieć Polska tak od połowy lat 50-tych. Nasza Ziemia Lubuska, jestem rolnikiem z krwi i kości i lubię chodzić, patrzeć, mierzyć, mój zawód rolnika datuje się z lat 1752.

Pan Józef Starzyński – nie 1700 panie Ludwiku?

Pan Ludwik Borowski – to pokolenia, raczej słuchać, a nie komentować.

Pan Józef Starzyński – słuchałem to już nieraz.

Pan Ludwik Borowski – nie komentować, nietaktownie. I ja wyliczyłem na tamte czasy na grudzień 2005 skanalizowanie oczyszczalniami przydomowymi, wyliczyłem na sumę dla 12 miejscowości, z wszystkimi przysiółkami, Karczami, Brudzewkami i wszystkie jakie tam są, na ile złotych? Na 6 mln w tedy dla wszystkich 12 miejscowości. Słuchajcie, ja w tym piśmie zaproponowałem wyjazd taki studyjny do Dziekanowa Leśnego pod Warszawę, który ma fantastyczną technologię rozmaitych oczyszczalni dla jednej rodziny, po 300-400 mieszkańców. Ja tam byłem, widziałem, bo mam takie dwie ciągoty, skrzywienie zawodowe, znam się na pewno na wodzie i znam się na pewno oczyszczalniach i nim coś zacznę mówić, to najpierw jadę sprawdzić. I oczywiście do tego Dziekanowa Leśnego nikt nie był łaskaw pojechać, ja proponowałem wtedy jakiś wspólny busik, żeby to zobaczyć, no ale głupota wolała pływać i na efekty nie trzeba było długo czekać. Ja wtedy w tym piśmie proponowałem, zamiast tą linię przesyłową na Świebodzin za te 12-14 zł, jaki ja byłem wtedy przewidujący?, proponowałem zrobienie 13 oczyszczalni ścieków kosza przyjęciowego zamiast tej głupizny do Kupienina i proponowałem dalej też przyjęcie pozostałych miejscowości, Myszęcin, Kupienin, Rzeczyca do oczyszczalni, wtedy w Rzeczycy rozebrali, bo niepotrzebna. Sprawą wody i oczyszczalni zająłem się jako bezradny, nie radny, zająłem się od roku 2000. No i co? I nic, chodziłem jak żebrak, a ja jestem zawsze chłopak pogodny i uśmiechnięty i mnie wyprowadzić z równowagi to jest ciężko. Chodziłem jak żebrak po zamówienia do urzędu gminy dla radiestetów z Poznania, wspaniałych ludzi, których trzeba by na rękach nosić. No więc wyżerałem to zamówienie i ci radiesteci wzięli za usługę, łącznie z przyjazdem z Poznania własnym samochodem, za usługę wzięli ci radiesteci, ja mam rachunek, gmina za to zapłaciła 2000 zł., za usługę gdzie trzeba te odwierty zrobić. I pan Zdunek odwiercił w samym Szczańcu 9 odwiertów i wszystkie te odwierty ustalone przez pana Zdunka nadają się do tego, do czego się nadają gdzieś na tej wysokości. Moi drodzy i dlatego przypomnę jeszcze, że kolejny raz przedłużona jest zgoda Wspólnej Europy na podanie wody pitnej bez przegotowania do roku 2015, drugi raz przedłużyli ten termin, żeby ta woda lała się z kranu i żeby się piło. Był czas, kiedy się tym zająłem, że na stacji wodnej, którą po dziś dzień używamy, azotany były przekroczone 30-krotnie i wtedy prosiłem, żeby radiesteta określił gdzie wiercić, jak wiercić, ale nie ma pozwolenia budowlanego i gmina musiałaby wynająć takiego właśnie pana Zdunka, tylko on musiałby się inaczej nazywać, żeby to nie był cały czas pan Zdunek, i żeby ten pan geolog, żeby on mógł potwierdzić to, co ci radiesteci ustalili.

Pan Józef Starzyński - panie Ludwiku, bardzo bym prosił kończmy powoli.

Mieszkaniec gminy – najlepiej wyjść i nie słuchać i najlepiej zakończyć, no bo kogo to interesuje?

Pan Józef Starzyński - Jacku, ja już to słyszałem 1000 razy, a pana Ludwika wodę mam do dzisiaj. Wąż leży na ulicy i pompuje właśnie ją i nie trzeba szukać radiestetów.

Pan Ludwik Borowski – panie Józku, jeszcze chwileczkę, proszę o minut 2-3. Pan Wójt w dniu dzisiejszym, jest pan wójt?

Pan Józef Starzyński – nie ma, wyszedł.

Pan Ludwik Borowski – ale jest pani sekretarz, pan wójt przedstawił nam gdzieś plus minus dwie godziny temu przedstawił, że w roku 2013 za 3.6 mln zł będzie ciągnął linię przesyłową ścieków i gdzie on ją pociągnie? Podobno wybiera się z tą linią do naszego osiedla, także my zamiast zapłacić kiedyś 50 gr. Zapłacimy do Świebodzina13-14 zł. dlatego bardzo serdecznie proszę pana wójta, żeby tej kanalizacji nie ciągnął, bo wiem, że już ma kłopoty tam gdzie podjechał z kanalizacją, że mu się nie chcą podłączyć.

Pan Józef Starzyński -pół godziny temu pan wójt panu powiedział, że nie musi bloków podłączać, że zostaniecie na swoim.

Pan Ludwik Borowski -ale po co kolejne 3 miliony.

Pan Józef Starzyński - chciałbym zaproponować na przyszły miesiąc sesję na 27 marca, a komisję na 13 marca.

Pan Ryszard Walkowiak – panie Ludwiku, proszę nie wprowadzać opinię publiczną i tutaj będących na sali w błąd, że wy się musicie podłączyć. Już dwa tygodnie rozmawiałem przedtem z panem Sołtysikiem, który jest też w zarządzie waszej spółdzielni i doskonale wiedział, dzisiaj panu też to potwierdziłem, że jak chcecie się włączyć, to się włączycie, nie chcecie, nikt was nie zmusza żebyście się włączyli i proszę nie mówić, że wójt zmusza, ciągnie linie, żebyście wy się musieli podłączyć, mieszkańcy do tej sieci.

Pan Ludwik Borowski – ale ten kraj jest za biedny, żeby wywalać kolejne 3 mln zł., błagam was.

Pani Wiesława Sieńkowska - panie przewodniczący, o której godzinie?

Pan Józef Starzyński – o 10 –tej.

**Do pkt.13**

Pan Józef Starzyński – wobec wyczerpania porządku obrad posiedzenie XXVII zwyczajnej sesji uważam za zamknięte.

Sesja zakończyła się o godz. 21.50.

**Protokół sporządziła Przewodniczący Rady Gminy**

Mirosława Dudek Józef Starzyński